Nr. 3. We Lwowie Sobota 3 Stycznia 1891. Rok XIV.

Redakcji „Dziennika Polskiego“, Plac Marjacki liczba 6 i 7.

[illegible]ata wynosi we Lwowie rocznie 18 złr. — półrocznie [illegible]rocznie 9 złr. — kwartalnie 4 złr. 50 ct. — miesięcznie [illegible] złr. 50 ct.

[illegible]syłką pocztową w państwie austrjackiem, rocznie 24 złr. półrocznie 12 złr — kwartalnie 6 złr. — miesięcznie 2 złr.

[illegible]rzesyłką pocztową za granicą: do całych Niemiec rocznie 50 marek — kwartalnie 12 marek 50 srgr., do Francji, Anglji, Włoch i Szwajcarji rocznie 80 franków — kwartalnie 20 franków.

[N]umer kosztuje 6 centów.

[Ru]kopisów Redakcja nie zwraca.

Telefon Redakcji 171.

DZIENNIK POLSKI

wychodzi codziennie niewyłączając niedziel i świąt o 8. rano.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują we Lwowie:

Biuro Administracji „Dziennika Polskiego“, plac Marjacki, liczba 6 i 7, w domu pana Kiselki: we Wiedniu: pp. Haasenstein et Vogler (Otto Maass) M. Dukes: H. Schalek; A. Oppelik; Rudolf Mosse. W Berlinie, Frankfurcie i Kolonji: Haasenstein et Vogler i G. L. Daube; w Hamburgu: Karoly et Liebmann. W Warszawie: Reichmann i Frendler. W Paryżu: C. Adam, Rue des saints Peres 81.

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 6 centów od jednego wiersza drobnym drukiem (petit).

Prywatna Korespondencja i nekrologi 12 ct. od wiersza.

Drobne ogłoszenia po 1½ centa od wyrazu. Pomieszkania, sklepy po 1 ct. od wyrazu.

Reklamy w rubryce Nadesłane 20 ct. od wiersza.

1890.

III.

Lwów 2. stycznia.

[H]olandja i złączony z nią Luksemburg [uleg]ły w roku ubiegłym ważną zmianę. Wil[helm] III. król Holandji i wielki książę Luksem[burga], ostatni po mieczu w domu Orańskiego, po [długiej] niemocy umarł. W królestwie następuje [n]a tron małoletnia córka, w której imie[niu spra]wować będzie rządy królowa wdowa. W wielkiem księstwie luksemburskiem [illegible] zecz inaczej. Tam następstwo kobiet [wyłącz]one i według umów familijnych, objął [je] książę Adolf Nassauski. Doznał w nowym [kr]aju od nowych swych poddanych przy[jęcia] przychylnego. Dali mu tylko w zna[illegible] o znanym refrenie do zrozumie[nia, że] całą ścisłością przestrzegać neu[tralności] [illegible] gdyż Luksemburczycy nie chcą [być Pru]sakami. Spodziewać się należy, że admo[nicję z]rozumie, że nie zechce szukać oparcia i [illegible]nia do Prus, gdy na ten wypadek gotów [illegible]go cieszy się zlaną nań przez Opatrzność [illegible]zą. O losy Holandji można być zupełnie [spok]ojnym. Na straży jej niezawisłości stoją [illegible]zne interesa Europy.

[B]elgja obchodziła w roku ubiegłym dwa [jubil]ęsze: sześćdziesiątą rocznicę ogłoszenia [konst]ytucji i dwudziestopiątą rocznicę wstąpienia [na tron] króla Leopolda II. Uroczystości te wypa[dły] [illegible]o pięknie. Zresztą zwracała Belgja na [się uwagę] zagranicy przedewszystkiem we[wnętrz]nemi walkami politycznemi o władzę mię[dzy kler]ykałami a konserwatystami. Konserwa[tyści dorwa]li się do steru i na razie nie zanosi [się na to,]aby go tak rychło wypuścili z ręki. [Charakter]ystycznem jest to, że król ze swojemi [illegible]pa[illegible] nie stoi bynajmniej po stronie kle[rykal]nej większości parlamentarnej. Powodów k[u temu] dużo, a najważniejszym jest ten, że kon[serw]atyści w obawie przed utratą popularności [nie c]hcą się zgodzić na — powszechną służbę [wojs]kową. Nadto mówiono jeszcze zagranicą [illegible] o strejkach belgijskich, a w ostatnich [czasac]h zaczęto także mówić o — zbliżeniu się [międz]y konserwatystami a liberałami, co ma [być] wynikiem agitacyj socjalistycznych. W obu [obozac]h dochodzą do przekonania, że zachodzi [potrz]eba zszeregowania i solidaryzowania się [przec]iw wspólnemu wrogowi.

[P]ółwysep bałkański, jak zwykle, także [w r]oku ubiegłym wiele nastręczał tematu do [illegible]. Nie zaszło wprawdzie nic nadzwyczajnego, [ale t]o, co tam zdaje się być normalnem, musi w [oczac]h naszych wydawać się niezwykłem i nadzwy[czajn]em. Najbardziej niezawodnie interesującym [krajem] półwyspu jest Bułgarja, która jeszcze je[den] rok wytrzymała w stanie nielegalnym, przez [Euro]pę nieuznanym i miała się wcale dobrze [przy] tem. Kilkakrotnie zdarzyło jej się złożyć [dowo]dy takiej energji na wewnątrz i na zewnątrz, [że z]aprawdy mogłoby jej pozazdrościć niejedno [niezale]żne i uznane państwo. Na wewnątrz — [jak za]świadczył proces majora Panicy — okazała, [że ze] wszystkimi wichrzycielami potrafi sobie po[radzi]ć, na zewnątrz dokonała tego, że zdobyła [posz]anowanie i sympatję Europy, a nawet bezpo[średni]e korzyści materjalne, czego dowodem ko[rzyst]ne dla niej załatwienie sprawy biskupiej i [zawarcie] traktatów handlowych z mocarstwami euro[pejs]kiemi. Sobranje bułgarskie zasłużyło sobie [zupeł]nie na bankiet, jaki mu municypalność sofij[ska] wyprawiła na zakończenie sesji. — Serbja była [mniej] szczęśliwą. Zwrot, jaki się tam dokonał [po n]iebnej abdykacji króla, nie wyszedł krajowi na dobre. Zapewniano wprawdzie w sferach rządowych, że stosunki z ościennemi państwami będą i po abdykacji jaknajlepsze, to się jednak nie stało, a Austro-Węgry były zmuszone dawać Serbji w znanej sprawie — nierogacizny serbskiej, tamtejszym władcom uczuć swoją przewagę. Wiadomo, że wraz z ustąpieniem Milana, znikło także z widowni politycznej stronnictwo postępowe pana Garaszanina, prezydenta ministrów z czasów milanowskich. Owóż zanosiło się przy ostatnich wyborach na zmartwychwstanie tego stronnictwa. To się jednak nie stało. Nie wybrano do skupczyny postępowców. Zresztą wypełniony był rok ubiegły nieszczęsnym sporem familijnym w dynastji Obrenowiczów. Bez względu na to, po czyjej stronie słuszność, czy lekkomyślnego Milana, któremu większą sprawiają przyjemność bulwary nadsekwańskie, aniżeli troski rządowe w konaku belgradzkim, czy też energicznej Natalji, która pragnęła spędzić żywot przy boku syna w Belgradzie — to jedno jest pewnem, że do podniesienia uroku majestatu królewskiego w oczach tłumów, spór ten familijny z pewnością się nie przyczynił. Rumunja nie wiele dała o sobie mówić. Wewnątrz jeno cokolwiek kotłowało. W sferach decydujących, stojących blisko tronu, z powodów łatwo zrozumiałych chcieliby koniecznie szukać oparcia o przymierze środkowo-europejskie, względnie o Niemcy, a na to silna opozycja, złożona przeważnie z bojarów rumuńskich, w żaden sposób zgodzić się nie chce. Jej bardziej przypada do gustu — Rosja. Ztąd częste kłopoty prezydenta gabinetu i ministra spraw zewnętrznych. Niedawno dopiero musiał minister Lahovary zaręczyć, że pobyt króla Karola w odwidzinach w Ischlu, nie doprowadził do żadnych ściślejszych związków miedzy Rumunją a trójprzymierzem, gdyż Rumunja zawsze mieć musi na oku swoją neutralność. Na razie opozycja tem oświadczeniem musiała się zadowolić. Czy na długo? — Grecja raz szczególnie się odezwała, a mianowicie wtedy, gdy Bułgarja się upominała u Turcji o biskupów bułgarskich dla Macedonji. Ale odezwanie to, mimo powołania się na zagrożone interesa, pozostało bez skutku — zamierzonego. I interwencja jej na korzyść powstańczych Kreteńczyków nie doprowadziła do zamierzonego rezultatu. Za to przyczyniły się obie sprawy do obalenia gabinetu i do powołania do steru opozycji. Po Trikupisie — Delyanis, po Delyanisie Trikupis, to [illegible] koło losów politycznych od lat kilkunastu w dzisiejszej Helladzie. Turcja wobec tego pozostała o ile możności najbardziej apatyczną i obojętną. Robiła to, co robić z konieczności musiała, czyniąc ustępstwa temu, który w danej chwili wydawał jej się silniejszym i bardziej przez [illegible]stwa europejskie protegowanym. W ostatnich czasach ma świeże kłopoty z patrjarchą ekumenicznym i jeszcze z nich nie wybrnęła.

Z rady państwa.

Mimo krótkotrwałej sesji zimowej, rada państwa załatwiła wcale pokaźną ilość spraw, przeważnie natury ekonomicznej, a w szczególności sprawy wsparcia państwowego dla okręgów, dotkniętych w roku minionym klęskami elementarnemi. Znajdujące się w toku układy handlowe zdradzały swe zasadnicze zarysy za pomocą interpelacyj i wniosków. Z ważniejszych ustaw zawiera wykaz tegorocznych czynności parlamentarnych tylko budżet na r. 1891. Okres prawodawczy z roku 18[illegible] kończy się obecnie i w ostatniej swej sesji poprzestanie istniejący parlament na załatwieniu najgłówniejszych spraw, niecierpiących zwłoki. Wykaz [illegible] świadczy o pracach parlamentu w międzyczasie od dnia 4. grudnia do dnia 18. zm.

Przedłożenia rządowe: preliminarz na rok 1891 (niezałatwiony); zamknięcie rachunku z funduszu meljoracyjnego za r. 1889 (niezałatwione); prowizoryczny budżet po koniec kwietnia 1891 (przyjęty); jeneralne zamknięcia rachunków za r. 1889 (niezałatwione); przedłużenie terminu dla zaliczki karynckiej (przyjęte); cesarskie rozporządzenia dla Czech, Dolnej Austrji, Górnej Austrji, Szląska, Ziemi przedarulańskiej, Moraw (przyjęte); zmiana ustawy z dnia 28. maja 1888, dotycząca budowy gmachu dla gimnazjum państwowego w Gracu (przyjęte); pożyczka dla Karlsbadu (przyjęte); sprawozdanie roczne komisji dla kontroli długu państwowego (niezałatwione); rejestrowane kasy wzajemnej pomocy (przyjęte); przedłużenie prawomocności ustawy o kolei lokalnej (przyjęte); upaństwowienie toru portowego w Tryeście (przyjęte); prowadzenie ruchu na kolei Albrechtowskiej na rachunek państwa (niezałatwione); uwolnienie od podatku i należytości skarbowych przedsiębiorstw przemysłowych, mających powstać w Tryeście (przyjęte); uregulowanie stosunku państwa do bukowińskiego funduszu indemnizacyjnego (przyjęte); rewizja traktatu w sprawie zarazy bydlęcej, zawartego z Szwajcarją (przyjęte); konwencja handlowo-żeglarska z Egiptem (przyjęte); układ państwowy z Włochami, dotyczący ochrony praw autorskich (przyjęte); sądownictwo konsularne w Egipcie (przyjęte); uregulowanie stosunków handlowych z Turcją i z Bułgarją (przyjęte); układ z Niemcami w sprawie przyjęcia gminy Mittelberg do cłowego związku niemieckiego (przyjęte); potwierdzenie układu familijnego Liechtensteinów (przyjęte przez izbę panów), kontyngent rekrutów na r. 1891 (przyjęte); kwaterunek wojsk bośniackich (przyjęty); rozszerzenie ustawy o wdowach i sierotach po wojskowych (przyjęte).

Z wniosków poselskich wypada nie zanotować: Wniosek Abrahamowicza o wymiarze procentów zwłoki przy podatkach i należytościach (nie załatwiony), wniosek Pinińskiego o środkach prawno-karnych przeciw przedsiębiorstwom emigracyjnym (niezałatwiony), Rosera o urzędzie sanitarnym (przyjęty), Herolda o zmianie ordynacji w Pradze przy wyborach do rady państwa (nie załatwiony).

Z interpelacyj wreszcie podać wypada interpelacje: Kaisera o wydzierżawieniu gminnego prawa połowu [illegible], Ebenhocha o popieraniu przemysłu nożowniczego w górnej Austrji (bez odpowiedzi), Lupery o egzaminie jednorocznych ochotników (odpowiedziana), Steinwendera o zachowaniu się policji wojskowej przy rozruchach w Celowcu (bez odpowiedzi).

„Suum cuique“

Dla ilustracji zasady „suum cuique,“ podniesionej niedawno znów przez ces. Wilhelma w mowie przy zamknięciu konferencji szkolnej, podaćby można, co berlińska *Germania* pisze o stosunkach w Wielkopolsce.

W W. Ks. Poznańskiem istnieje 14 gimnazjów państwowych, z tych tylko 3 mają charakter katolicki, 5 jest ewangielickich i 6 symultannych; oprócz tego znajdują się w księstwie 4 gimnazja realne, 3 państwowe i miejskie, z tych 1 jest ewangielickie, reszta symultanne.

Prowincjalny radca szkolny, pod którego nadzorem znajdują się te zakłady, jest prawowiernym protestantem. Z liczby 11 symultannych gimnazjów i szkół realnych tylko 2 zakłady, 1 gimnazjum i 1 progimnazjum mają katolickich kierowników; z tych jeden ożeniony jest z ewangieliczką i wychowuje dzieci w wierze ewangelickiej.

Czy miedzy wyższymi nauczycielami wyznania katolickiego istotnie jest tak mało stosownych do objęcia kierownictwa zakładów uczęszczanych przez uczniów katolickich, czy też władze przełożone chcą na tych posadach jak najmniej mieć katolików?

Także w kolegjach nauczycielskich zakładów symultannych katolicy są upośledzeni co do liczby i stanowiska.

Podczas gdy przy katolickiem gimnazjum Marji Magdaleny w Poznaniu dla 187 uczniów wyznania protestanckiego, którzy nie stanowią jeszcze trzeciej części ogólnej liczby uczniów, ustanowionych jest na stałe dwóch nauczycieli religji, udzielaną jest w katolickiem gimnazjum w Ostrowie, w którem się znajduje 163 uczniów katolickich na 124 protestanckich, uczniom katolickim nauka religji już od wielu lat nie przez nauczyciela stale przy zakładzie ustanowionego.

W gimnazjum symultannem w Nakle, które na 244 uczniów liczy 139 protestantów, 52 katolików i 53 żydów, zawakowała skutkiem śmierci posada dyrektora, a dyrektor symultannego gimnazjum w Gnieźnie ma od kwietnia r. b. przejść w stan spoczynku. W kołach katolickich liczą z prostego poczucia sprawiedliwości i mają zaufanie do rządu, że przynajmniej do gimnazjum w Gnieźnie, które na 341 uczniów ma 150 katolików, 146 protestantów i 45 żydów, posłanym będzie na dyrektora katolik, ale rzeczywisty katolik.

W Poznaniu istnieje także szkoła przygotowawcza do gimnazjum i to bardzo liczna; uczęszczało do niej 1. lutego r. b. 257 uczniów (101 protestantów, 82 katolików i 74 żydów). Pomiędzy sześciu ustanowionymi przy szkole przygotowawczej nauczycielami jest 5 (w tej liczbie nauczyciel główny) wyznania protestanckiego, a tylko 1 katolik; nauki religji udziela *nota bene* w części w obu językach ksiądz pobocznie w szkole zatrudniony tygodniowo w 6 lekcjach, gdy uczniowie ewangieliccy pobierają naukę religji w 14 lekcjach tygodniowo.

W Poznaniu w miejskich szkołach płatnych liczba dzieci wynosiła 2783 (1375 protestantów, 963 katolików i 444 żydów), liczba zaś nauczycieli 59, a mianowicie 32 protestanckich, 18 katolickich i 9 żydowskich. W 5 szkołach (ma być 4) elementarnych [illegible] uczniów wynosi 6560 (1652 protestantów, 4790 katolików i 118 żydów), nauczycieli zaś jest 114, a mianowicie 63 protestantów a tylko czterdziestu ośmiu katolików i 3 żydów.

W szkołach elementarnych przypada zatem już na 26 uczniów protestanckich 1 nauczyciel protestant, podczas gdy zaledwie na 100 uczniów katolickich przypada 1 nauczyciel katolik.

Z Litwy.

Zamiar wytworzenia rosyjskiej własności ziemskiej na Litwie istniał jeszcze przed r. 1863. Myśl tę podniósł, w znanym memorjale do cara Mikołaja, jenerał gubernator wileński Mirkowicz, popierał ją potem Nazimow, jego następca na jenerał-gubernatorstwie wileńskiem. Ze samodzielnym wnioskiem do władz centralnych wystąpił w tym przedmiocie także i p. Semenów, gubernator miński. Usiłowania te, jakkolwiek znajdowały w zasadzie niezłe przyjęcie w Petersburgu, to jednak przedstawiały tyle trudności w praktycznem przeprowadzeniu, że nigdy nie myślano na serjo o ich zastósowaniu. Dopiero wypadki roku 1863, rozbudzony przez prasę ultranarodowy prąd w społeczeństwie rosyjskiem, wołania prasy o wytworzenie na Litwie i Rusi przeciwwagi żywiołowi polskiemu, usilne nalegania Murawiewa w szeregu memorjałów — spowodowały w końcu władzę centralną do zajęcia się tą sprawą i nadawania jej formy prawnej w szeregu ukazów. Najpierw na propozycję Murawiewa, przyznano dnia 5. marca 1864 roku znaczne przywileje, ulgi i nawet subsydja pieniężne rosyjskim nabywcom majątków skarbowych lub prywatnych. Drugą zaś jego propozycję, aby majątki sekwestrowane uległy sprzedaży obowiązkowej — i to wyłącznie osobom pochodzenia rosyjskiego — w Petersburgu odrzucono. „Widoczny przełom w sposobie myślenia cara — pisze znacznie później w swych „Zapiskach“ Murawiew — względem środków i systemu, przyjętego przezemnie w celu rusyfikacji „kraju północno-zachodniego“, dokonał się przeszło w rok po mem oddaleniu się i usunięciu od administracji kraju — tak silną była opozycja i propaganda polska w Petersburgu, wśród sfer rządzących“. Drogami, wytkniętemi przez Murawiewa postępował jego następca Kaufmann i cel zamierzony osiągnął w wydanych dwóch ukazach carskich: jeden z dnia 23. lipca 1865 roku, przyznający znaczne ulgi bądźto urzędnikom-Rosjanom bądź osobom pragnącym osiedlić się w guberniach zachodnich, przy nabywaniu dóbr skarbowych (domen); drugi, dobrze znany ukaz z dnia 10. grudnia 1865 roku zakazywał „osobom pochodzenia polskiego“ nabywania własności ziemskiej w dziewięciu litewsko-rosyjskich guberniach, a przyznawał to prawo tylko osobom „pochodzenia rosyjskiego, wyznania prawosławnego i protestanckiego“. Autorowie tego ukazu zrozumieli znaczenie szlachty polskiej pod względem narodowym, gdy [illegible] do niego powiedziano wyraźnie: „Siła tego stanu polega na korporacyjnem zasklepieniu się w po[siadan]iu nieruchomej własności, nie dopuszczającem do siebie żadnej innej narodowości“.

Oto były drogi i środki, któr[ymi ro]syjskie i niemieckie) żywioły za[illegible]dzić do posiadania własności ziemskiej [illegible] i rozkładać owo „korporacyjne zasklepienie“ nie dopuszczające dotąd „żadnej innej narodowości“. Przypatrzmy się teraz, jakim jest wynik tego systemu wydzierczego, czyniącego [illegible] dania ziemi [illegible] narodowości i [illegible] jącego, [illegible] wieku [illegible] działania.

Do dnia 1. maja 1865 roku było w g[ubernji] wileńskiej właścicieli ziemskich pochodzenia polskiego tylko 144, posiadających 165 m[ająt]ków, które obejmowały razem 181.454 dziesięcin ziemi i stanowiły 8 prct. większej własności ziemskiej w całej gubernji; w dniu 1. stycz[nia] 1889 roku było już właścicieli ziemskich [illegible]laków 774, posiadających 798 majątk[ów], [wyno]szących 483.244 dziesięcin, co sta[illegible] większej własności ziemskiej. D[illegible] 1863 roku było w gubernji gro[dzieńskiej właś]cieli ziemski pochodzenia obce[go illegible]cych 50 wsi i 61.933 dziesięcin zi[emi, za]ledwie 3 prct całej większej własno[ści] w gubernji; w dniu 1. stycznia 18[89] już obcych posiadaczy ziemskich [illegible], do kt[órych] należało 641 majątków o 473.600 dziesięcin ziemi, stanowiących 43 prct. większej własności ziemskiej. W gubernji kowieńskiej do dnia [illegible] marca 1864 roku właścicieli pochodzenia niepolskiego było 306, którzy mieli w posiadaniu 311 majątków, obejmujących 270.084 dziesięcin ziemi, a więc 16 prct.; w dniu 1. stycznia 1889 roku

PEPA FUCAR.

POWIEŚĆ HISZPAŃSKA

p[iór]a

BENITA PEREZA GALDOS'A.

(Ciąg dalszy.)

XXIX.

Na[zaju]trz w godzinach popołudniowych [illegible] pani markiza de Salomo [illegible]

— Kochana moja przyjaciółko — zaczęła zwykłem przywitaniu — przychodzę dziś, aby być ostatnią w podzieleniu skarg twoich [m]odłów.

— Modłów moich?... — przerwała młoda ko[bieta], podnosząc smętne i jak[illegible] mgłą [illegible]zysło [oc]zy na towarzyszkę.

— Tak, modłów. Nie widziałam ciebie w ko[ściele]. Padre Paoletti powiedział, [że] byłaś tam krótko. Tęsknię zaś do rozmowy z tobą, [aby c]ię pocieszyć...

— Aby mnie pocieszyć? — spytała Marja [illegible]. — Pocieszyć mnie w samotności [illegible]? Ach, znosiłam je tak długo [illegible] [illegible] zresztą żyjemy na [illegible] [illegible] tylko, by cierpieć? T[illegible] [illegible] uzbroić, a żadne cierp[illegible] nie po[illegible].

— Ach — zawołała Pilar [illegible], cału[jąc tow]arzyszkę. — Jakżeś dob[ra]. Ty święta. [illegible]

— [Nie] mów tak — rzekła Marja, która lubiła wprawdzie pochlebstwo, ale taiła się z tą słabością. — Obrażasz niebo twemi słowy.

— Nie, niebo musi mi przyznać słuszność — przerwała przyjaciółka. — Nie znam nikogo z żyjących, kto mógłby z tobą pójść o lepsze i nie wiem w istocie, czy mam cię bardziej podziwiać, czy bardziej ubolewać nad tobą!

Marja jej nie zrozumiała.

— Doszłaś do szczytu spartańskiego bo[hate]rstwa — ciągnęła Pilar dalej. — Nazwi[sko] świętej jeszcze za skromne dla ciebie — ale jak tego można nazwać, który taki skarb w domu posiadając, opuszcza go i czyste złoto porzuca dla lichego metalu, porzuca anioła, danego mu przez nieba za żonę...

— Na miłość Boga, Pilar, czy mówisz o moim mężu?

— O moja droga przyjaciółko — zawołała markiza, płonąc z oburzenia, przebacz mi, że w gniew wpadam, mówiąc o Leonie. Ale trudno...

— Leon jednak... Ty nie wiesz, Pilar, co mówisz. Mój mąż jest człowiekiem o nieposzlakowanej moralności.

Marja nie posiadała wprawdzie wysokiej inteligencji, w duszy jej jednak spoczywały wielkie skarby szczerości i lojalności, jakoteż zaufa[nia] [illegible] innych [illegible] burzyły ją aluzje przy[ja]ciółki.

— Widzę — zauwa[ż]yła Pilar — że mówiłam [illegible]zważnie. Byłam niedyskretną. Widocznie nic [illegible]

— C[illegible]ć?

[illegible]mknąć muszę usta. Sądziłam [illegible] [illegible]z zapewne coś o mo[illegible]

— Przykro mi, doprawdy [illegible]

— Więc mój mąż [illegible] nie ma wiary? Jego dusza [illegible], ale jego życie czyste jest [illegible]

Pilar [illegible], [illegible]dzając tem Marję formalnie [illegible].

— [illegible] uważasz to za rzecz bez zarzutu, jeśli się [illegible], świętą swą żonę, aby żyć z inną kobietą...—wybuchła nareszcie przyjaciółka.

Marja zbladła.

— Z inną kobietą — powtórzyła słabnącym głosem, jak gdyby te dwa słowa stoczyły się jej potężnym głazem na głowę.

— No, tak. To przecie rzecz wiadoma całemu Madrytowi, tylko tobie jednej nie, — odparła Pilar wybuchając śmiechem, który, co prawda, bynajmniej nie świadczył o szacunku dla wszechmocnej świętej.

— I któż to ma być taki? — zawołała Marja gwałtownie. — Kto to ma być?

— Sądziłam, że wiesz o tem, biedna męczennico. Ową kobietą jest Pepa Fucar, córka markiza Fucara, człowieka, który rozmaitemi nieczystemi sprawkami doszedł do bogactw i który tyle kupił sobie w Haiti. Nie może on na mnie patrzeć, gdyż pewnego dnia, gdy mi zaczął prawić komplimenty, odwróciłam się od niego plecami. Zresztą ilekroć ujrzę go w towarzystwie, głośno poczynam krytykować jego nieczyste sprawki, jak n. p. fałszowanie tytoniu, sprawiane w jego fabrykach, liche gaz na ulicach i obuwie z podeszwami z tektury, którego dostarcza ubogiej ludności.

To mówiąc, Pilar wybuchła po raz trzeci śmiechem.

Marja nie zważała jednak na jej szyderczy [illegible] markiza Fucar. Słyszała ona tylko własne wybuchłą w jej sercu. Cios, który biedną męczennicę ugodził, był tak wielki, iż zapomniała, jak naturalnem byłoby dla niej w tej chwili zwrócić się do męża i prosić go o przebaczenie. Obudziła się w niej kobieta; rozpaczliwa zazdrość odniosła tryumf nad świętobliwością. Duszę jej zalegały w tej chwili mroki. Bóg ustąpił ztamtąd zupełnie. Chwyciła [się za] głowę i ciskając ją z całej siły, jękła [illegible], w którym ból mięszał się ze wściekłością.

— Za to nędznik odpokutować musi!

W tej chwili weszła matka i dowiedziawszy się, że coś zaszło, padła Marji w objęcia. Marja nie płakała. Jej oczy suche iskrzyły się [illegible]. Tem obficiej płynęły łzy z oczu markizy.

— Płacz dziecię. — rzekła [illegible] Pa[illegible], hamuj swą boleść. Nigdy [illegible] się ważyła powiedzieć tego tobie. [illegible], uspokój się. Czy Pilar [illegible] spowiedziała? Czy ci powiedziała [illegible] żyje?

— Gdzie? — [illegible] Marja.

— W Cambanchel. [illegible] tuż obok Suertebelia. Wystarcza mu przejść tylko przez park, by się do niej dostać.

— Pójdę tam, — zawołała Marja i ujęła za klamkę.

— Spokój, spokój, Marjo.

Weszła pokojowa.

— Podaj mi czarną [illegible] — rozkazała młoda pani.

— Czarną merynosową suknię? — zawołała matka. — W tej mu chcesz [illegible]? Nie, nie, jeśli pójdziesz, — ale o tem jeszcze pomówimy, musisz się ubrać tak, abyś go oślepiła swą pięknością.

— Oh, Boże, — zawołała Marja ze smutkiem — nie mam żadnych modnych strojów, [illegible] wszystkie m[oje] rzeczy.

— Rozważmy wprzód, czy w ogóle wart on, aby iść do niego, — zauważyła Pilar.

— Pójdę, muszę pójść, — brzmiała energiczna odpowiedź Marji.

— Ja na twojem miejscu nie [illegible] tego. Pomyśl sobie, co poczniesz, [illegible] u niego Pepę, lub jej dziecię [illegible] — on [może] być zakochany w tem [illegible].

— Na łonie ojca [illegible] — [illegible] Marja. — Wszak Federico zginął.

— Nie rozumiesz mnie, z prawdziwem okrucieństwem tłumaczyła przyjaciółka. — Wszak twój [illegible] ma być Moniny.

— Moniny ojcem? — jęknęła Marja, [illegible] nowym ciosem.

— Tak ludzie powiadają — rzekła Pilar i dodała:

— Przypuszczenie powstało skutkiem dziwnego podobieństwa...

— Moniny?

— Do Leona... W każdym razie przekonana jestem, że stosunek ten trwa już dawno.

Marja zerwała się z krzesła, wdziała na siebie czarną merynosową suknię, aby bezwłocznie wyjść.

— Nie spiesz się — przestrzegała mat[ka]. — O tej porze niepodobna [już] jechać. Ciemno już. Jedź jutro.

— Doradzasz na jutro — przerwała Pilar. — Czy to nie upokorzenie? Czy [illegible] godniejszą milczącą pogardą?

(Ciąg dalszy nast[ąpi].)

...siadaniu ..., przestrzeni posiadanej ziemi 45.241 dziesięcin, co stanowiło 26 prct. W gubernji mińskiej do dnia 5 marca 1864 r. właścicieli nie Polaków było 507, w ich rękach wsi ... a obszar gruntu 1,044.091 dziesięcin, to jest ... prct. Najnowszych dat w tym względzie o gubernji mińskiej nie ma; są tylko z roku 1876, zebrane przez miński gubernialny komitet statystyczny. W roku zatem 1876 prawosławnych właścicieli ziemskich było tam 1802, posiadających 917.909 dziesięcin ziemi; w rękach 4.136 katolików było 2,678.176 dziesięcin, w posiadaniu 38 luteranów — 8.968 dziesięcin, w posiadaniu 6 kalwinistów — 30.269 dziesięcin, w rękach 2 mahometanów — 4.626 dziesięcin, a w posiadaniu 17 żydów było 1.635 dziesięcin ziemi. Ogółem prawosławni posiadali w tej gubernji z roku 1876 20 prct. całej większej własności ziemskiej. W gubernji mohilewskiej; jak widać z tego opisu, dokonanego przez p. Dembawieckiego (po rosyjsku), było tam w roku 1884 8.549 prawosławnych właścicieli dóbr ziemskich, posiadających 1,258.811 dziesięcin ziemi; 3.483 katolików posiadało 970.113 dziesięcin, 77 luteranów — 69.617 dziesięcin, 8 kalwinistów — 216 dziesięcin, 326 żydów — 6.132 dziesięcin. Z tego widać, że prawosławni właściciele dóbr ziemskich posiadają w tej gubernji 50 prct. z ogólnej ilości większej własności ziemskiej. Co do tyczy ostatniej z 6 gubernij litewskich: witebskiej, to nie ma o niej żadnych dat urzędowych. W ogóle można o niej powiedzieć, że wschodnia jej część zbliża się w tym względzie do gubernji mohilewskiej, a zachodnia (Inflanty polskie) — najprawdopodobniej do gub. kowieńskiej.

Przyczynek do historji katolicyzmu w Niemczech.

Nowy projekt w sprawie zwrotu funduszów ...rocznych ma, jak donosiliśmy, sejmowi pruskiemu zostać wkrótce przedłożony. Wiadomości tej sprzeczyła wprawdzie *Magdeburgische Ztg.*, ale potwierdza ją do pewnego stopnia telegraficzne biuro Wolffa, donosząc co następuje: „Jak *Kölnische Volksztg.* się dowiaduje, chce rząd nowym projektem w sprawie funduszów obrocznych kościołowi katolickiemu zwrócić cały dotychczas nagromadzony kapitał. Nagromadzone fundusze mają być przekazane biskupom, a w poszczególnych djecezjach utworzone być mają osobne instancje rozjemcze, do których zgłosić się winny układy kościelne i duchowni z podaniami o zwrot zatrzymanych funduszy. — Według informacyj, zasiągniętych ze strony autentycznej, obradować się będzie jeszcze nad sprawą w poszczególne wydziały w łonie ministerstwa oświecenia."

Z powyższego doniesienia półurzędowego ...azuje się, iż cała sprawa nie dojrzała jeszcze do tego stopnia, by projekt już w tych dniach ...dał się dostać przed sejm pruski. Będzie co potwierdza telegraficzne biuro Wolffa, że ...wy projekt rządowy uwzględni ... ko...elne. Chodzi więc o zwrot całego kapitału, ...t, iżby każda ... odebrała nagromadzone ...ychczas ... W każdej dj...ma na... zostać osobny sąd rozjemczy, ... i duchownych, którego za... pretensje poszczególnych ...kościołów. Tak przynajmniej ...rocz berlińska *Germania*, która ... jako się z ca... dostać ... księży emerytów ... sprawa jeszcze ... Gdyby na doniesienia *Köln. Volks...* berlińskiej *Germanji* w ... potwierdzić, zgodzi się na nowy projekt ...pienia każdy katolik.

... kolejach państwowych.

... generalnej dyrekcji kolei ... z dnia 27. grudnia ... awans urzędników kolei ... od 1. stycznia br. Awan... z płacą 2600 zł.: Franciszek ... dyrekcji ruchu w Lwowie, ... starszego inspektora.

...cą 2200 zł.: Fryderyk Grabner, starszy ... w Czerniowcach; Stanisław Majewski, starszy ... w Stryju; Adolf Geyer, tyt. inspektor w ...nie, ... Birnbaum, starszy inspektor w Sta...; Edmund Bartmański, starszy ... w Stanisławowie; Edward Heinrich, starszy ... w Stanisławowie; Michał Kalmucki, starszy ... w Buczaczu; Maksymiljan Vogel, starszy rewident przy dyrekcji ruchu we Lwowie; Walerjan Weimes, starszy rewident przy dyrekcji ruchu we Lwowie.

Do klasy VII. z płacą 2000 zł.: Bonifacy Dąbkowski.

Z płacą 1800 zł.: Bolesław Szameit, starszy ...ficjał w Stanisławowie; Franciszek Eckhardt, starszy oficjał we Lwowie; Franciszek Steffel, starszy oficjał w ...

Z płacą 1600 zł.: Ludwik Hubl, rewident ... kolei w Krakowie.

Do klasy VIII. z płacą 1500 zł.: ... inżynier w Jaśle; Jakób Rubin, inżynier przy dyrekcji ruchu w Krakowie; Władysław Komorra, ... w Kołomyi.

Z płacą ...: Wacław Pelcel, rewident w Czerniowcach; Jan Sawicki, inżynier przy ... we Lwowie; Tomasz Mańkowski, inży... w Stryju.

Z płacą 1300 zł.: Henryk Grabowski, inżynier w N. Sączu; Aleksander Karaś, inż.-adjunkt ... dyr. ruchu w Krakowie; Klaudjusz Dębicki, ... dyr. ruchu we Lwowie; Franciszek Fel... w Buczaczu; Gustaw Rużiczka, adj. ...; Emil Ringler, adj. przy dyr. ruchu we ...; Ludwik Barklewicz, inż.-adj. w Zagórzu; ... Filous, adj. w Kołomyi; Józef Zajączkowski, ...

Do klasy IX. z płacą 1200 zł.: Wilhelm ... w Czerniowcach; Jan Kwapni...; Marceli Benroth, adj. ... ruchu w Krakowie; Adolf Ritzke, adj. przy ... w Krakowie; Józef Kossowski, adj. przy ...; Tytus Klemensiewicz, adj. w Tarnowie; Mikołaj Kolankowski, adj. przy dyr. ... we Lwowie; Jan Elsellt, adj. przy dyr. ruchu we Lwowie; Emil Barański, inż.-adj. we Lwowie.

Z płacą 1100 zł.: Wojciech Goliński, adj. ...; Jan Kiszowski, adj. w Stanisławowie; ... adj. w Sanoku; Gustaw Gaberle, ... ruchu we Lwowie; Karol Liharzik, ... we Lwowie; Konstanty Buczek, ...; Teodor Flachna, inż.-adj. przy dyr. ...

Z płacą 1000 zł.: Jan Hillich, adj. w Stanisławowie; Emil Flasch, adj. w Czerniowcach; Antoni Halik, adj. w Łużanach; Wacław Mieczarski, adj. w Żywcu; Józef Grzybowski, adj. w Stryju; Kazimierz Czarkowski, adj. dyr. ruchu w Krakowie; Włodzimierz Borodajkiewicz, adj. w Skolem; Konstanty Bauer, inż.-adj. w Stanisławowie; Juljusz Schmutz, adj. w Kołomyi; Jan Ukraiński, adj. przy dyr. ruchu we Lwowie; Juljan Pikuziński, adj. w Stanisławowie; Ignacy Feigeles, w Czerniowcach; Włodzimierz Krupka, inż.-adj. przy dyr. ruchu we Lwowie; Jan Nanowski, inż.-adj. przy dyr. ruchu w Krakowie; Feliks Blauth, inż.-adj. w Stryju; Jakób Hermann, adj. w Grybowie; Zygmunt Raff, inż.-adj. przy dyr. ruchu w Krakowie; Karol Gołaszewski, inż.-adj. w N. Sączu.

Z płacą 900 zł.: Władysław Łuszczyński, asystent w Chodorowie; Kazimierz Wodziczko, asyst. w Stróżach; Aleksander Czaputowicz, inż.-asyst przy dyr. ruchu w Krakowie; Jan Michalski, inż.-asyst. w Suchy; dr. Marjan Cieślelski, konsypient przy dyr. ruchu we Lwowie; Władysław Piasecki, asyst. przy dyr. ruchu w Krakowie; Herman Löwenstein, asyst. w Oświęcimie; Leon Czerny, asyst. przy dyr. ruchu w Krakowie; Ernest Rogoziński, asyst. w Krośnie; Wilhelm Gałeczka, inż.-asyst. przy dyr. ruchu w Krakowie.

Do klasy X. z płacą 800 zł.: Jakób Wojcik, asyst. w Suczawie; Aleksander Dobrowolski, asyst. w Stanisławowie; Franciszek Piątkiewicz, asyst. w Bóbrce; Ferdynand Newrly, w Czerniowcach; Karol Czerwiński, asyst. przy dyr. ruchu we Lwowie; Jan Popiel, asyst. w Chyrlinie; Leopold Schmid, asyst. we Lwowie; Antoni Odzierzyński, asyst. przy dyr. ruchu we Lwowie; Leopold Hollacharsch, asyst. w Czerniowcach; Bronisław Bałanda, asyst. w Jeleśni; Samuel Krauss, asyst. w Dobrowlanach; Stanisław Przybylski, asyst. w Woli Łużańskiej; Antoni Ziglarsch, asyst. w Suczawie; Tadeusz Dybowski, inż.-asyst. przy dyr. ruchu we Lwowie; Władysław Semelka, asyst. w Radziszowie; Marjan Linde, asyst. w Wasylkowcach; Edward Hofmokl, asyst. w Dolinie; August Eustachiewicz, inż.-asyst. przy dyr. ruchu w Krakowie; Stanisław Sw...kowski, asyst. przy dyrekcji ruchu w Krakowie; Jan Kiliński, asyst. w Mysłowicach; August Giżowski, asyst. w Samborze; Karol Zazula, asyst. przy dyr. ruchu w Krakowie; Karol Foremny, asyst. przy dyr. ruchu w Krakowie; Stanisław Kurtz, asyst. w Ty...; Wilhelm Chrzaszczyński, asyst. w N. Sączu; August Kołomyjski, inż.-asyst. w N. Sączu; Jakób Redlich, asyst. w Suchy; Edmund Pasecki, asyst. w Przemyślu-Bakończycach; Roman Chlebowski, inż.-asyst. w Stanisławowie; Adolf Hora, inż.-asyst. w Stryju; Albin Zazula, inż.-asyst. przy dyr. ruchu we Lwowie; Karol Ulmann, inż.-asyst. w Stryju; Franciszek Wejda, inż.-asyst. w N. Sączu; Witold Rachlewicz, ... w Czerniowcach.

Z płacą 700 zł.: Tytus Makarewicz, asyst. w Jaśle; Benedykt Krzepowski, asyst. przy dyr. ruchu we Lwowie; Jan Grzegorzek, asyst. w N. Sączu; Leopold Jedynakiewicz, asyst. w Stanisławowie; Stanisław Rutkowski w Podgórzu-Płaszowie; Izydor Biliński, asyst. w N. Zagórzu; Feliks Tokarski, asyst. w Sanoku; Wilhelm Laub, asyst. w Dolinie; Aleksander Hofstätter, asyst. w Grybowie; Antoni Gadziński, asyst. przy dyr. ruchu w Krakowie; Alfred Flecha...ski, inż.-asyst. przy dyr. ruchu we Lwowie; Jakób Krejci, asyst. w Żywcu; Leopold Dellinger, asyst. w Ptaszkowy; Stefan Żurowski, asyst. w N. Sączu; Franciszek Przybyła, asyst. w Berhomet; Franciszek Be..., ... w Stanisławowie; Marjan Krupański, asyst. w ...; ... asyst. przy dyr. ruchu we Lwowie; ...wski, asyst. w Mościskach; Wilhelm Pospischil, asyst. w Nowosielicy; Zygmunt Śliwiński, asyst. przy dyr. ruchu we Lwowie; Aleksander Kubiakowski, asyst. w Suchy; Władysław Dulczyński, inż.-asyst. w Stryju; Piotr Tokarski, inż.-asyst. w Czerniowcach.

Z płacą 600 zł.: Ludwik Smoleński, asyst. w Krościenku; Karol Wisnewski, asyst. w Posadzie Chyrowskiej; Kazimierz Bakowski, asyst. przy dyr. ruchu w Krakowie; Stanisław Zych, asyst. w Dobromilu; Ryszard Maszłowski, asyst. przy dyr. ruchu we Lwowie; Maurycy Wagner, asyst. w Chodorowie; Artur Allerhand, asyst. w Suczawie; Roman Kühnbeck, asyst. w Łupkowie; Nachman Müntzeles, asyst. przy dyr. ruchu w Krakowie; Feliks Ombach, asyst. w Mikołajowie; Wilhelm Weigel, asyst. w Kalwaryi; Aleksander Zatwarnicki, asyst. w Czerniowcach; Lambert Wiechecki, asyst. w Skołyszynie; Kazimierz Jastrzębski, asyst. w Kalwarji; Ignacy Synowiecki, asyst. w Zagórzanach; Juljan Niedzielski, asyst. w Nowielcach Gniewosz; Władysław Chechliński, asyst. w Stryju; Józef Kluszewski, asyst. przy dyr. ruchu we Lwowie; Eliasz Sternberg, asyst. przy dyr. ruchu we Lwowie; Leon Garbusiński, ekspedjent stacyjny w Sławnie.

Z płacą 500 zł.: Adolf Lewicki aspirant w Żółkwi; Adolf Błoński, aspirant w Boryniczach; Jakób Appermann, kancelista w Stanisławowie.

Z ... urzędnikiem z 50 zł. mianowani aspirantami: Józef ..., dyurnista w Węgierskiej górce; Bogumił Bo..., dyurnista w Hatnie.

Dalej awansowali urzędnicy przy budowie kolei: Do klasy IX. z płacą 1100 zł.: Maurycy Loebenstein, inż. adjunkt w Jaśle; Ludwik Kapp...

Z płacą 900 zł.: Jakób Kemenowicz, prow. asyst. w Jaśle; Józef Tyler, inż. asyst. w Jaśle.

W kategorji podurzędników (*Unterbeamten*) ...nowani:

Z płacą 1200 zł.: ... Kretschmer w N. Sączu.

Z płacą 850 zł.: Ludwik ... w N. Sączu; Jan Schromm w Zagórzu; Jan Delto, w Zagórzu; Józef Reichard w Czerniowcach; Paweł Walleker ... Stanisławowie; Adolf Böhm we Lwowie; ... we Lwowie.

Z płacą ... zł.: Gustaw Pfenninger w N. Sączu.

Z płacą ... zł.: ... Jettmar w Czerniowcach.

Z płacą 700 zł.: Hieronim Adamowicz w Żywcu; Aleksander Gutt... w Krakowie; Karol Kratochwil w Stanisławowie; Józef Jasek w Nowym Sączu.

Z płacą 650 zł.: Piotr Speidel w Jaśle; Jakób Lewicki w Jaśle; Józef Kostal w Zagórzu; Filip Pieńkowski w Krakowie; Karol Seidel w N. Sączu; Franciszek Lenoch w Zagórzu; Wilhelm Smetny we Lwowie; Jan Kropisko w N. Sączu; Władysław Lukeszewicz w Stanisławowie; Karol Kratochwil w Tarnowie.

Z płacą 600 zł.: Juljusz Jilek w Stryju i Ryszard Koblich w Suczawie; Józef Tomaszewski w Drohobyczu-Truskawcu; Wilhelm Benes w Stryju; Franciszek Pešek w Żywcu; Edmund Siemsen w Kra... we Lwowie; Ch... Kubala w Stryju; ...; Stanisław Del... w Stryju.

Z płacą ...: ... Severin w Rozanie dolnej; Rudolf Barth w ...; ... Fischer w Woli Łużańskiej; Józef Gernand w Drohobyczu; Leon Riszewski w Soli; Jan Radoniewicz w Mallowicie; Antoni Tretter w Radziszowie; Władysław Włudarski w Krakowie; Antoni Hesky w Stanisławowie; Antoni Ruscher w N. Sączu; Mieczysław Szczerbiński w Stanisławowie; Alojzy Pałac w N. Sączu; Konstanty ... w Jaśle; Ferdynand Kottek w Stanisławowie; ... Cicimirski w Stanisławowie; Michał Ba...; Józef Kmiecik-Lessmann w Ryczowie; Ale... w Maczosynie; Stanisław Wachulak ...; Józef Eisenbach w Dobrzechowie; Jan ... w Podgórzu-Płaszowie; Kazimierz Swierczyński w ...; Edward Kössig w Stanisławowie; Dawid N... w Oświęcimiu; August Wayda w N. Zagórzu; Piotr Bystroń we Lwowie; Józef Hak w N. Zagórzu; Józef Bruna w N. Zagórzu; Józef Jagnowiec w Podgórzu; Jan Hrabal we Lwowie; Robert Ziembiński we Lwowie; Henryk Lehnert w Stanisławowie; Józef Graf w Stanisławowie; Antoni Szelgowski w Kołomyi; Bruno Pokorny w Kołomyi; Józef Bedliwi w Niżankowicach.

Z płacą 500 zł.: Erwin Else... w Kołomyi; Karol Drobisch w Stanisławowie; ...chiusz Bazali w Czerniowcach; Sylwester Terlecki w Stryju; Antoni Doroszewski w Stryju; Juljusz Mrozowski w Stryju; Franciszek Ketzin w Stanisławowie; Jan Ilniki w Czerniowcach; ... Maxamin w Czerniowcach; Grzegorz Massier w Czerniowcach; Henryk Röhlich we Lwowie; Izydor Braun w Stryju; Bronisław Lipiński w Stryju; Engelbert Zaufall w Zagórzu; Ignacy Marzen w Stryju; Ryszard Riczny we Lwowie; Henryk Holubek w Stryju; Franciszek Łyszkiewicz w Stanisławowie; ... Ranoch w Stryju; Cyryl Wołoszyn w Stanisławowie; Mateusz Czosnykowski w Stanisławowie; Eugeniusz Prendki w Nowosielicach; Zygmunt Pieskiewicz w Turce; Tytus Rychlicki w Husiku; Jan Skórski w Strzyżowie; Julian Rutkowski w Stanisławowie; Bolesław Giebułtowicz w Synowódzku; Juljusz Diringer w Hucie; August Krogulski w Osieku; Edward Stapf w Jedliczach; Edward Strauss w Rymanowie; Michał Dzikowski w Leszczach; Marjan Tabaczyński w Stryju; Wojciech Hudziński w Monasterzyskach; Antoni Thieberg w Zagórzanach; Mieczysław Geissler w Jezierzanach; Józef Hlava w Cięzkowicach; Adolf Buxbaum w Hliboce; Józef Senit w Podgórzu-Płaszowie; Józef Baltaban w N. Sączu; Juljusz Chalupa w Czerniowcach; Zdzisław ...bawski w Muszynie; Tytus Łukawiecki w Gro...; Juljan ... w Buczaczu; ... Rosenbaum w Hadikfalva; Edward Bohdanowicz w N. Zagórzu; Edward Antosiewicz w Herpelle Kozmach; Maksymiljan Ledwinka w Czerniowcach.

Prócz tego awansowało wielu funkcjonarjuszów, należących do kategorji służby.

KRONIKA.

Wiadomości osobiste. Dr. Henryk Rosenbusch (senior) otworzył kancelarję adwokacką w Drohobyczu. Prez... austro-węgierskiego Banku Br. Mozer jest ciężko chory. Na wypadek ustąpienia jego, mogłaby ... wiele znaczenia ... w dzisiejszych ...

... reżyser. W ... ulubiony i prawego charakteru, to też cieszył się ogólnem poważaniem i szacunkiem. W Czerniowcach zgasł d. 30 zm. Franciszek Gątkiewicz, sekretarz bukowińskiego rządu krajowego, młody 35-letni człowiek, jeden z najzdolniejszych tamtejszych urzędników. — W Rymnie zakończył życie ks. Sylwester Majewski, proboszcz. Franciszkan, spowiednik ... w języku polskim w kościele św. Piotra ... lat 35. Urodził się w ... w podlaskiem w r. 1825. — W Tawira w Portugalji zmarł jenerał dywizjoner armji portugalskiej Józef Chełmicki. Stopień swój wysoki zawdzięczał sp. Józef zasługom własnym. — Domicela z Rzechańskich Topolnicka, żona właściciela dóbr, zmarła w Chyrowie d. 31. zm. przeżywszy lat 63.

Kalendarz. Sobota (3.): Genowefy P. Wsch. słońca o godzinie 7. minut 58, zachód o godzinie 4. minut 12.

Kronika karnawałowa. Kasyno miejskie urządziło w dzień św. Sylwestra zabawę, którą rozpoczął koncert spacerowy, a zakończyły tańce. Bawiono się nadzwyczaj wesoło i dobrze. Do pierwszego kadryla stanęło 82 par wykwintnej i wyborowej publiczności. Toalety pań, acz skromne, były balowe. Zabawa trwała do godz. 5. z rana. ... „Gwiazda" lwowska urządza w tym karnawale następujące zabawy: ... 10. stycznia wieczorek z ..., 17. stycznia, ... 7. lutego wieczorek maskowy, zaś we wtorek ... lutego wieczorek z tańcami. Zaproszenia otrzymają ... w biurze Stowarzyszenia, ulica Franciszkańska l. 7, od ... stycznia ...

... ostatni rachunek z kosztów budowy ... w *Dzienniku Polskim* z ... 1890 ... do końca grudnia 1890 ... Na kopiec ... 20 zł 77 ct. ... 497 zł 50 ct. ... W ciągu 1890 r. ... Ogólny wydatek w 1889 ... Ogólny dochód ... który pokrył ... Lwów 31. grudnia 1890. *Dr. Franciszek Smolka.*

Mianowania. Minister spraw wewnętrznych zamianował ... komisarza krakowskiej dyrekcji policji, ... radcą policji. ... tymczasowego ... Piątkowskiego ...

Przeniesienie. Minister handlu ... pocztowego ... Józefa Gilecka, ... Oświęcim-dworca: Adolfa Wyrzyk... ... Drohobycza do Brzeżan i Augusta Caspera z ... do Drohobycza ... pocztowych ... w Tarnopolu ... Wadowic.

... nowy dyrektor banku hipotecznego, dr. Alojzy Rybicki, któremu przedstawili się wszyscy urzędnicy zakładu w wielkiej sali rady nadzorczej. Dra Rybickiego wprowadził wiceprezydent dr. Czajkowski, poczem w imieniu urzędników przemówił, witając nowego dyrektora, sekretarz dr. Edwin Herszmann. W odpowiedzi swej dr. Rybicki zapewnił swych nowych podwładnych o swej życzliwości dla nich i zakończył przemówienie serdecznem życzeniem szczęśliwego nowego roku.

(kr.) Dzień Nowego Roku uczciło Kółko amatorskie „Gwiazdy" ... przedstawieniem trzech sztuk, a to: Urbańskiego „Dra... jednej nocy", Labiche'a „Moja córeczka" ... Ancey'a. Amatorzy byli widocznie niedysponowani, co się zwłaszcza w pierwszej i ostatniej sztuce ujawniło. W ogóle tak sympatyczne Kółko „Gwiazdy", mające świetne za sobą tradycje, mogłoby nieco odświeżyć repertoar; potrzeba tylko trochę dobrej woli i chęci, a tych dwu czynników ... życzymy amatorom. W antraktach zbierała huczne oklaski muzyka ... odegrani kilku prawdziwie koncertowych utworów, między temi szczególnie przepiękne uwertury do opery „Orfeusz w piekle" i arję z „Halki". Tańce, po przedstawieniu, przeciągnęły się do godz. 4. rano.

Odznaczenie. Cesarz nadał, w uznaniu nadzwyczajnie gorliwej i pożytecznej działalności przy zakładaniu ksiąg gruntowych, radcom sądu krajowego, Leonowi Ramułtowi w Jaśle i Bolesławowi Dzianotowi w Rzeszowie, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa; następnie zaś sędziom powiatowych, Ludwikowi Drzygiewiczowi w Skawinie i Wincentemu Łobosowi w Brzesku, złote krzyże zasługi z koroną.

Konfiskata. Onegdajsza *Ruś Czerwona* uległa podwójnej konfiskacie: pierwszy raz za artykuł prof. Swistuna, wymierzony przeciw programowi Romańczuka; drugi raz za hymn pochwalny z powiatu stryjskiego dla Antoniewicza.

Zasiłki. Na rok bieżący wyznaczył Sejm Wydziałowi krajowemu kwotę 3.000 zł. do dyspozycji dla młodzieży, kształcącej się w naukach i sztukach, a zarazem przeznaczył Wydziałowi krajowemu wszystkie ... do tej pozycji się odnoszące.

Z dotacji tej udzielił Wydział krajowy jednorazowe zasiłki: Antoniemu Gutkowskiemu, malarzowi we Wiedniu; Marji Młodnickiej ze Lwowa na kształcenie się w rysunkach i malarstwie w Monachjum; Janowi Olpińskiemu, uczniowi 6. klasy gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie, na kształcenie się w rysunkach; Jadwidze Milewskiej, uczennicy szkoły przemysłowej w Krakowie, na kształcenie się w rzeźbiarstwie; Stanisławowi Sławieczewskiemu z Krakowa na dalsze kształcenie się w malarstwie w Monachjum; Piotrowi Dobiszewskiemu ze Lwowa na dalsze kształcenie się w malarstwie w Monachjum; Oldze Modzelewskiej, nauczycielce ... szkole św. Anny we Lwowie, na dalsze kształcenie się w rysunkach; Antoninie Petrykiewicz ze Lwowa na naukę rysunków; Stanisławowi Fabjańskiemu, malarzowi, z Krakowa, na dalsze kształcenie się w Monachjum; Romanowi Bratkowskiemu z Lwowa na dalsze kształcenie się we Wiedniu; Mikołajowi Jasinieckiemu, słuchaczowi specjalnej szkoły dla architektury we Wiedniu; śpiewaczkom: Helenie Strzeleckiej, Władysławie Dąbrowskiej, Helenie Mateckiej, Marji Szelińskiej, Wincencie Bielańskiej, oraz Janowi Borkowskiemu — na dalsze kształcenie się w śpiewie; Karolowi Wierzuchowskiemu z Krakowa, skrzypkowi, na dalsze kształcenie się w konserwatorjum we Wiedniu.

Dar ... miejscowych. Za ten ... w Berdiast ... w powiecie ... budowę ... zapomogi w kwocie 100 zł.

Temperatura. Barometr opada. Średnia temperatura wczoraj była — 8·2 C., najwyższa 4·6°C., najniższa — 14·0 C.

Na dziś zapowiada stacja spostrzeżeń Szkoły politechnicznej: Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły słaby. Średnia temperatura doby podniesie się do — 4·0 C., stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza bez zmiany; opad: śnieg nieznaczny; chwilami pogodnie.

Łowy. W Krasiczynie u ks. Sapiehy odbyły się ... 29. zm. wielkie łowy, w których ... arcyksiąże Salwator, p. namiestnik hr. Badeni, ... ks. Windischgrätz. Łowy wypadły świetnie. Zabito 140 sztuk zajęcy, 6 rogaczy, ... lisów, 7 sztuk dzików i kilkanaście sztuk bażantów.

U hr. Romana Potockiego w dobrach ... odbyły się ... łowy, w których ... arcyksiąże Leopold Salwator.

W sprawie studjum ... rolniczego ... oświaty nie przychylił się ... 2 studjum rolniczego w uniwersytecie Jagiellońskim do prośby, wniesionej przez rodziców za pośrednictwem senatu akademickiego do ministerstwa oświecenia, aby synowie ich, mający świadectwo dojrzałości ze szkoły realnej, mogli być przyjęci jako zwyczajni słuchacze nauki rolnictwa na studjum rolniczem przy uniwersytecie Jagiellońskim. Również nie przychylił się do wniosku senatu akademickiego, aby uczniowie ... szkoły realnej ... obowiązkowe przedmioty studjum rolniczego i przypuszczeni również do egzaminów rocznych, przepisanych dla uczniów zwyczajnych. Minister orzekł, że ... tym kandydatom w charakterze nadzwyczajnych słuchaczy uczęszczać na pewne wykłady studjum rolniczego, a następnie stwierdzić należy ... przez odbycie kollokwiów.

... obowiązku. *Gazeta Przemyska* donosi: ... Bożego Narodzenia ... bez przerwy, zamarzł tymi dniami ...

Samobójstwo. W Krakowie ... do siebie onegdaj ... na Rynku ... tuż około kościoła N. P. Marji ...dziński, ślusarz, liczący lat dwadzieścia ..., zamieszkały przy ... na Czarnej wsi l. 12 ... skierował lufę rewolweru wprost ..., a gdy pierwszy strzał chybił, po raz drugi ... Zbiegły się tłumy na ... Przytomnego jeszcze samobójcę odwieziono do kliniki chirurgicznej, gdzie dyżurny lekarz zajął się ratowaniem. ... Jest nadzieja ... Przyczyna rozpaczliwego kroku ... brak zarobku i ... wynikająca nędza.

Okropnego wypadku ... jak donoszą z Warszawy — padł w tych dniach ofiarą ... Stanisław Szrednicki. Na ... jego przez brata, ... myśliwymi ... dość obyty już był z myśliwstwem. Chłopiec uzbrojony też był w dubeltówkę i ona stała się przyczyną nieszczęścia. Skutkiem nieostrożnego poruszenia ... dziecka wypaliła i nieszczęśliwy ojciec padł ... przestrzeloną piersią nieżywy. ... z rozpaczy ... chciał się pozbawić życia, ale nad nim ... opiekę.

S. p. Stanisław Szrednicki był jednym z ... i sympatyczniejszych członków adwokatury warszawskiej, znany z sumienności w prowadzeniu spraw, a zarazem z wielkiej uczynności ... Zgon jego nagły w tak strasznych warunkach tem głębszy, tem boleśniejszy żal pozostawił w kołach jego kolegów, którzy go szanowali i kochali za ... cnotę ...

Samobójstwo w Wiedniu. W jednym z ... dów kąpielowych odebrał sobie życie student medy... Henryk Kiesler, liczący lat 27, rodem ze ...

Nekrologja roku 1890 zapisuje z pomiędzy rodzin panujących następujące zgony: 1) Augusta, pierwsza cesarzowa Niemiec, 78 lat, 7. stycznia; 2) Ferdynand Marja Amadeusz, książę Aosty, brat króla włoskiego Humberta, b. król hiszpański, 44 lat, 18. stycznia; 3) Jerzy Albert, ks. Schwarzenburg-Rudolstadt, 62 lat, 19. stycznia; 4) Wilhelm Fryderyk Ernest, książę Hessen-Philippsthal Barchfeld, kontradmirał, 58 lat, 20. stycznia w Rothenburgu; 5) Antoni Marja Filip Ludwik, książę Orleanu, książę Montpensier, syn króla francuskiego Ludwika Filipa, 65 lat, 4. lutego, w San Lucar; 6) Wilhelm III, król niderlandzki, 73 lat, dnia 23. listopada na zamku Loo.

(m.) Nowy rok rozpoczęliśmy wcale dobrze. Nie stało się onegdaj nic nadzwyczajnego, a Lwowianie używali zabaw i rozrywek tych, co i w roku ubiegłym. A więc przedewszystkiem pospieszyli chciwie do teatru, aby podziwiać Waymutha, śpiewającego (w części) po polsku, a serdecznie oklaskiwać naszą dzielną Kasprowiczową. W „Sokole" odbyła się próba tańców ...towych, otwarta przez ... 30. p... p. Friedricha. Ogólnie się podobała wyborna ... polka francuska Komzaka „Kocham cię", ... dziarski mazur p. Rolla musiano powtarzać, a zgrabnie zestawiony kadryl przez kapelmistrza p. Friedricha i tegoż polka francuska, zasługują na pochlebną wzmiankę. Publiczności nie było onegdaj w „Sokole" bardzo wiele, widocznie wielu pospieszyło na „Szamanówkę", gdzie ślizgając się można było również słuchać muzyki wojskowej. Onegdaj nie widziały na lodzie pięknych łyżwiarek, gdyż liczebnie przeważała płeć niepiękna.

Kolendnicy uzbrojeni w potężne kije, rozpoczęli wędrówkę wieczorami i wśród piekielnych krzyków przeciągają ulicami aż do późnej nocy. W kilku miejscach przyszło do krwawych bójek, gdyż kolendnicy wpadają do pomieszkań, no i robią porządek. Policja powinnaby rozciągnąć koniecznie kontrolę nad tymi „rozśmieszaczami".

Z Tow. przyjaciół uczącej się młodzieży. „Głodne dzieci". W łonie wydziału powstała myśl urządzenia „bożego drzewka" dla najbiedniejszej dziatwy tutejszych szkół ludowych. Otóż, dzięki energji p. delegatowej M. Michalskiej, piękna ta myśl doczekała się urzeczywistnienia, gdyż w niedzielę dnia 4. stycznia br. komitet, pod przewodnictwem p. Michalskiej, urządza dla 100 dziatwy tutejszych szkół ludowych „boże drzewko".

Spodziewać się należy, że cała publiczność naszego grodu, która z taką uznania godną pieczołowitością pospieszyła na pomoc Towarzystwu i tak gorliwie zajęła się sprawą obiadów dla głodnej dziatwy, zapełni w niedzielę dnia 4. stycznia wielką salę ratuszową, gdzie ... sierot ... drzewka. Dla uświetnienia tej uroczystości przyrzeczono ... śpiew dziatwy szkolnej pod kierownictwem pana E. Urbanka, oraz koncert muzyki wojskowej 30. pp. pod batutą p. Karola Rolla. Wstęp do sali jest bezpłatny, za zaproszeniem, które wydział roześle. Gdyby kto zaproszenia nie otrzymał, zechce zgłosić się po takowe, począwszy od soboty, do biura rady szkolnej okręg. miejskiej, w ratuszu na 2. piętrze, albo też do księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego. Początek uroczystości z uderzeniem godziny 4. popołudniu.

Kronika brukowa nie notuje wprawdzie nic sensacyjnego, obfituje jednak w liczne mniejsze lub większe awantury noworoczne, spowodowane użyciem za wielkiej dozy napojów spirytusowych. Wczoraj ... interwenjowała policja na placu Krakowskim ... w Rynku. W domu przy placu Strzeleckim ... miała miejsce krwawa awantura „familijna". Kilkunastu awanturników umieszczono, celem przyprowadzenia ich do przytomności, w areszcie policyjnym.

W sprawie zabezpieczenia emerytury — ... dział utrzymania dla wdów i sierot, otrzymaliśmy od p. K. Litwina z Jezierzan obszerne pismo, z którego wyjmujemy następujące uwagi.: Żadne z krajowych stowarzyszeń nie podjęło myśli zlania wszystkich ... w jedną wielką całość. Co może oznaczać łączenie się wielu jednostek w pewnym celu, dowodzi stowarzyszenie urzędników ..., znane pod firmą *Allgemeiner Beamten Verein*, z siedzibą we Wiedniu. Kto zadał sobie trudu ... tego zakładu i odczytał jego jubileuszowe ... z okazji święcenia 25-letniej czynności ... przyznać, że towarzystwo wykazuje ... urzędników — gdyż stowarzyszenie to nie ogr... na samych urzędników ... W naszym kraju zdrowo ... rozwija instytucya, która pierwotnie dla jednej klasy ... rozszerzyła niedawno swój ... i ogarnęła rozmaitych pracowników, np. lekarzy, weterynarzy, inżynierów prywatnych, budowniczych, nauczycieli, urzędników autonomicznych, towarzystw zaliczkowych, ... gospodarczych ... rozmaitych przedsiębiorstw, ... ekspedytorów, ... buchalterów, urzędników ... Jest nią ... znane pod skromną nazwą towarzystwo wzajemnej pomocy oficjalistów prywatnych ... powstałe ze skromnych składek interesowanych, a urosłe, jak na nasze stosunki ... po przy 2400 członkach, rozdawszy w ciągu 23 lat z górą 300.000 zł., ... około pół miljona. ... myśl ... zdaniem, powołanie ... jednego wielkiego stowarzyszenia ... Gdyby nawet zlanie się ... to, towarzystwo oficjalistów samo mogłoby ... interesie społecznym rozszerzyć swoje ramy i przyjąć ... zatrzymaniem swej nazwy (dla pamiątki założycieli) przyjmowanie bez ... do towarzystwa. Bez względu jednak na to, co towarzystwo oficjalistów ... p. Litwin ... myśl zlania wszystkich towarzystw w jedno ...

Na dobro podarunki na ...

...rzględu na doniosłość tego, jak sądzę, dobrego ...un upraszam, aby dla dobra ogólnego wszystkie ...isma raczyły moje uwagi umieścić.

Zamiast rozesłania życzeń noworocznych, ...płali do administracji pisma naszego pp.: dla ...nów wojsk polskich z r. 1831, Ostrożyfiey zł. ...dnicy banku włościańskiego w likwidacji 20; ...y dla głodnych dzieci, Karol Kropiowski i ...kowron 6.

...posiedzenie zarządu „Zakładu ubezpieczenia ...d wypadków dla Galicji i Bukowiny" ...owie odbyło się dnia 21. grudnia 1890, pod ...odnictwem dra Domaszewskiego, który zdał ...z czynności ankiety, zwołanej przez minister... spraw wewnętrznych w celu zaopiniowania pro... ...li do ustawy o ubezpieczeniu robotników ...ków. W ankiecie tej brał udział dr. Doma... jako delegat Zakładu lwowskiego.

...ojektowana nowela zmierza do rozszerzenia ...u ubezpieczania robotników takich przedsię... ...które dotychczas obowiązkowi temu nie ule... ...robotników kominiarskich, strażaków ...h straży ogniowych itd.

...rektor Lam zdał sprawę z czynności Zakładu od 21. września do 21. grudnia 1890. Ty... ...premij asekuracyjnych wpłynęła do 21. gru... 1890 kwota 85.591 zł. 65 ct.

...od chwili swego powstania wypłacił Zakład ty... ...tem kosztów pogrzebowych 537 zł. (centy opu... ...szczamy) tytułem renty: 19 wdowom 716 zł.; 34 ...rotom 1.026 zł.; ascedentom 40 zł.; 39 stale nie... ...dolnym do zarobkowania 1.189 zł.; 105 przemija... ...o niezdolnym do zarobkowania 2.027 zł.; koszta ...chodzenia wypadków wynoszą 1.193 zł. Tytułem ...t wypłaca obecnie Zakład wdowom, sierotom asce... ...ntom i stale niezdolnym do zarobkowania miesię... ...nie 360 zł. 72 ct., rocznie 4.328 zł. 64 ct. Na... ...nd dyr. Lam sprawę z przebiegu obrad de... ...w wszystkich terytorjalnych Zakładów, które ...odbyły się we Wiedniu przy końcu listopada. ...chwalono tam, między innemi, utworzyć Związek wszystkich 7 terytorjalnych Zakładów, do którego ...ązku przystąpił także Zakład lwowski.

Zarząd Zakładu przyjął powyższe sprawozdania ...zatwierdzającej wiadomości i stabilizował na posa... ...djunktów konceptowych pp. Jana Prokopowicza ...isława Ehrlicha, na posadzie archiwisty i pro... ...tę p. Józefa Habdank Białoskórskiego, a na ...kancelisty Józefa Ludwickiego.

...ki. Do administracji pisma naszego nade... ...rozesłania życzeń noworocznych pp.: ...weteranów wojsk polskich z r. 1831, Kopczyński ... 3, Niedźwiedzki 2, Boruchowa 1, ...user i Bieniądzki 2, J. Tobisze ze Złoczowa 1, ...ydlowski z Zagórzan 1; na obiady dla głodnych ...eci, Seweryn Kolesiński 2, Kazimierz i Józefa ...niarscy 1·50, J. Winnicka i Perutzowie z Ustrzyk ...na fundusz inwalidów, wdów i sierót stowarzy... ...nia „Gwiazda". Edmund Krzen, kurator tegoż ...wirz 3.

Komenda kadry zapasowej 4. pułku ułanów ...wiadomiła magistrat, że w czasie od 1 stycznia ...końca miesiąca października 1891 — wyda 37 ...sztuk koni rządowych w użytkowanie prywatne — i że ku temu celowi przeznaczone ...y zupełnie zdrowe, silne i do każdego użytku prywatnego przydatne konie w wieku nie mniej ...5, a nie wyżej nad 8 lat — a to w parach od...powiednio dobranych. — Nadmieniając przytem, że ...dług powyższego pisma konie, które przed wiosną r. 1891 oddane zostaną do użytku prywatnego, wolne będą w tymże roku od oględzin wiosennych, a pierwszeństwo mieć będzie ten, kto się prędzej o preno ...ię postara. ...zawiadamia magistrat strony inte...resowane ...ne zgłoszenia, ustne lub pise...mne ...e pomieniona c. i k. komenda ...dry zapasowej pod l. orj. 109 ulica Żółkie...wska, tudzież, że o bliższych szczegółach poinformo...wać się można w miejskim urzędnie kwaterunkowym ...ratuszu).

Zguba. Na ulicy Garncarskiej zgubiono złotą ...ztowną braseletę. Znalazca raczy się zgłosić do ...ministracji naszego pisma.

Znalezione oficerskie port-epee może sobie ...ściciel odebrać w administracji *Dziennika Polskiego*.

Pani Haussmann i pani Rouher.

W Paryżu umarły jednego dnia, mianowicie ...w sam dzień Bożego Narodzenia, dwie kobiety, których imiona, a raczej imiona mężów ich, były ...tak głośne za czasów Napoleona III. Śmierć za...brała panią Haussmann, 84-letnią małżonkę by...łego prefekta Sekwany, i owdowiałą, 69 lat ...liczącą, panią Rouher, której mąż był prawą ręką Napoleona III. i zwany był zazwyczaj „vice-empereur."

O pani Haussmann niewiele powiedzieć można. Całe życie jej płynęło jednostajnie i spokojnie, ...wówczas nawet, kiedy mąż jej cały stary Paryż przewracał do góry nogami, stwarzając nowy, na który dziś patrzymy. Córka bogatych kupców, ...Laharpe nazwiskiem, z Bordeaux, zakochała się w młodym i przystojnym Alzatczyku, któremu oddała też swą rękę, lat temu sześćdziesiąt i cztery. Była to wzorowa i dobrana para małżeń...ska, która spędziła owe 65 lat nierozłącznie i we czwartek ubiegły rozstała się ze sobą, nie na ...byt długo zapewne, pan Haussmann bowiem ...liczy 89 rok życia.

W Haussmannach i Rouherach miała sprawa ...edońska najwierniejszych swych wyznawców ...cerzy. Inaczej być zresztą nie mogło, zanadto ...o byli obojga cesarstwa a podobno nie było monarchy, który by pomimo wszystko ... ludzi przywiązywać do siebie, jak ... nawet po Sedanie, nawet na wygnaniu ...lehurst. Kronika zapisała też bardzo ... przeniewierców w szeregach otoczenia ...skiego.

Pod koniec roku 1871, kiedy w Chislehurst poczęto naprawdę myśleć o restauracji cesarstwa, państwo Rouher przybyli do Paryża i tutaj przy ulicy Elysée, w domu, będącym własnością cesarzowej Eugenji (później sprzedanym księciu Aumale) otworzyli salony, w których po cichu robiło się cesarstwo między partją whista, prowadzoną przez Rouhera, namiętnego karciarza, a pasjansem pani Rouher, na końcu którego zawsze był powrót Napoleona do Paryża. Uporczywa choroba, a potem śmierć cesarza stanęła w poprzek tym planom. Zawsze jednak dopóki żył książę cesarski, tu było ognisko imperjalizmu i na dom przy ulicy Elysée policja republikańska miała pilne oko. Dniem i nocą przechadzali się pod jego oknami, szpiegi, nasłani przez prefekturę, a pani Rouher, widząc te promenady, śmiała się z nich serdecznie. Że zaś była to osoba dobra, a wesoła i dowcipna, więc nierzadko, gdy deszcz padał, a „szpicel" nie posiadał parasola, pani Rouher posyłała mu uprzejmie jeden z własnej ad hoc kolekcji, z oznajmieniem od kogo jest.

— Pani Rouher przykro, że pan dobrodziej tak moknie — mówił kamerdyner — i prosi uprzejmie, abyś pan przyjął od niej na tę pamiątkę parasol.

Można sobie wyobrazić, jaką minę robił wówczas szpieg, biorąc parasol i rozumie się odchodząc już na dobre, jako sromotnie zdemaskowany. A tam na górze tymczasem wszystko patrzyło na tę scenę przez okna i śmiało się do rozpuku, wtórując pani Rouher.

Po śmierci księcia cesarskiego Rouherowie stracili nadzieję. Salon swój zwinęli i osiedli w dobrach na prowincji, gdzie Rouher umarł przed laty sześciu. Wtedy pani Rouher przybyła jeszcze raz do Paryża, urządziła sobie mieszkanie przy ulicy Monceau i tutaj zakończyła życie w dniu 25. grudnia b. r. Nazwisko jej rodzinne było Conchou. Ojciec jej był sędzią wyższej instancji w Paryżu. Zaślubiła Rouhera w r. 1844.

Wiadomości literackie i artystyczne.

Repertoar teatralny. Dzisiaj w sobotę „Traviata", opera w 4. aktach J. Verdi'ego, z p. Warmuthem i p. Camilową; jutro w niedzielę popołudniu „Gasparone", operetka w 3. aktach Millöckera; wieczór „Wesele w Waleni", dramat w 4. aktach.

W tych dniach wystąpi na naszej scenie p. Stromfeld-Klamżyńska, primadonna opery de de la Scala w Medjolanie i król. opery w Madrycie. Na pierwsze przedstawienie sprzedaje bilety kasa teatru.

Z teatru. Onegdaj popołudniu dano „Mazepę" Słowackiego. Rolę tytułową odtworzył po raz pierwszy na naszej scenie p. Zawadzki i grą swą dostroił się zupełnie do miary swego otoczenia. Całość wypadła też poprawnie, co uznając, dość licznie zgromadzona publiczność nie szczędziła artystom oklasków.

Opera. Onegdajsze zrzedstawienie „Żydówki" wypadło doskonale — a p. Kasprowiczowa udowodniła po raz nie wiemy już który, że jest wyborną śpiewaczką, dla której nie ma ani zbyt ciężkiej ani zbyt trudnej roli. Silny jej głos brzmiał i onegdaj metalicznie, gra zaś była bez zarzutu. Prawdziwą niespodziankę sprawił p. Warmuth prześlicznem odśpiewaniem wielkiej arji po polsku. Wynagrodzono go też za to długo trwałymi, gorącymi oklaskami. Nie wątpimy, że gorące to uznanie zachęci naszego dzielnego artystę do czynienia nam częściej takich miłych niespodzianek..., a bodaj, czy niedługo nie zaśpiewa i jakiej całej opery po polsku. Pan Jeromin był, jak zwykle doskonały.

Przegląd polityczny.

* Według rozporządzenia ministerstwa wojny wszelkie wykazy co do będących w czynnej służbie maszynistów od lokomotyw kolejowych, mają być przesyłane komendom korpuśnym i przestają obowiązywać przepisy z dawnych lat, według których ci maszyniści, tudzież palacze mieli być w razie wojny rozmieszczani na te linje kolejowe przez te oddziały wojsk, przy których oni w czynnej służbie wojskowej pozostają.

* *Obzor*, organ bisk. Strossmajera, został za artykuł pod nap. „Autonomia" ponownie skazany na utratę 2000 zł. z kaucji, a redaktor jego na dwa miesiące aresztu.

* Z Wiednia donoszą, że rokowania co do solidarnego międzynarodowego ścigania nihilistów i wydawania politycznych morderców trwają od dawna, lecz nieprawdziwe jest doniesienie tutejsze, jakoby węgierski minister Szilagyi, był dla tej sprawy powołany do Wiednia. Rokowania nie wyszły dotąd po za stadjum badań i wzajemnych oświadczeń gotowości do zawarcia układów.

* Z Wilna piszą do *Kurjera Poznańskiego*: Ciągle jesteśmy w trwodze, że nam zabiorą Ostrą Bramę. Pod wpływem tego uczucia krąży wersja, chcąca objaśnić podróż naszego biskupa do Petersburga, jego chorobę i nagłą śmierć pra... ...d przeznaczył na kasatę trzy ...: Wszystkich Świętych, św. R... ...ański; przyczem polecono mu wy... ...Ostrej Bramy cudowny obraz i umieścić gdzie się podoba. Biskup pojechał natychmiast do carskiej stolicy rozmówić się z ministrem. Miał oświadczyć, że ani on, ani żaden ksiądz nie podejmie się translokacji Matki Boskiej. Rozmowa w końcu, ze strony ministra, miała przybrać ton gwałtowny; w każdym razie na biskupa oddziałała zabójczo: rozchorował się na wywrócenie kiszek i to w samym gmachu ministerjalnym.

Minister sądząc, że biskup jutra nie dożyje, telegrafem przesłał rozkaz opieczętowania jego wszelkich papierów w Wilnie. Tymczasem zamiast biskupa, o którym zdawało się, że musi umrzeć, umarł w Wilnie prawosławny archirej, który nastawał u rządu o odebranie owych trzech kościołów katolikom. Daty wszystkie z tą wersją się zgadzają. Ks. Awdziewicz stanął w Petersburgu d. 3. listopada; posłuchanie u ministra miał dnia 7. grudnia i wtedy „nagle" dostał ruptury (*hernia incarcerata*), której następstwa po dwóch dniach okazały się tak groźnemi, że dr. Thieling musiał przystąpić do operacji (10. listopada). Po operacji z początku zrobiło się biskupowi lepiej, potem choroba stała się tak groźną, że 15. listopada o północy udzielono mu wijatyk; po wijatyku nastąpiła poprawa i biskup aczkolwiek nie wyzdrowiał jeszcze, przecież dotąd żyje. Aleksy (nazwisko jego rodzinne Ławrow-Płatonow) przez cały ten czas miał się wybornie; śmierć spotkała go wbrew wszelkim nadziejom, nagle, w kilka dni po przyjęciu wijatyku przez ks. Awdziewicza.

* Doczekaliśmy się wreszcie, że i o prześladowaniu Polaków w Rosji zaczęła mówić prasa europejska. *Times* niedawno temu przytoczyły zdanie pism polskich o mityngu w Guildhalli w sprawie żydów i o ujęciu się Anglików za nimi, a powtórzywszy zarzut, zrobiony prasie europejskiej, że żydami gorąco się zajęła, ale o prześladowaniu Polaków nigdy ani słówkiem nie wspomni — poprawiają się *Times* natychmias i przytaczają rozmaite szczegóły z pism polskich o ucisku, jaki teraz wywiera Rosja nad narodem polskim — Lepiej późno, jak nigdy. Dobrze więc, że choć teraz przemówił *Times* o tem. Ale nie jest że to oryginalnem, iż trzeba było, aby Rosja dotknęła żydów iżby poczęto na nią się gniewać za prześladowanie Polaków.

* Jakiś L. von Kunowski wydał broszurkę, w której przepowiada, że socjalna-demokracja, ów rozkładowy czynnik organizmu państwowego, zapuszcza swe korzenie w ziemiach polskich i zwycięży tam niezawodnie. Streściwszy tę broszurkę, *Dziennik Poznański* słusznie polemizuje przeciw temu horoskopowi i kończy uwagi, jak następuje: „Co do nas Polaków, którym z łaski Niemców dostało się zaszczepienie socjalizmu, to bez pomocy państwa nawet ład i porządek społeczny utrzymać zdołamy. Odezwać się przecież musimy do państwa i do całego narodu niemieckiego, aby nam w tem nie przeszkadzano. Naszą bronią odporną jest religja i narodowość, co my u siebie nazywamy naszym polskim patrjotyzmem. W tem potrzeba nam swobody. Nie lękajcie się tego, bo ta swoboda nasza, to najlegalniejsza w świecie akcja w granicach politycznego i społecznego porządku. Wróćcie mowie naszej przynależne i zagwarantowane jej prawa, dajcie nam w szkole język polski i wykształcenie w nim, dajcie nam swobodną naukę religji przez kościół w szkole, znieście to, co antypolskiego stworzyła polityka Bismarka, a kraje, które my zamieszkujemy, uchronimy od socjalizmu i będziecie w nich mieli potężny zastęp do pomocy w odporze."

* Z Prus zachodnich otrzymuje *Dziennik Poznański* wiadomość, że w święta teraz pojawiali się agitatorzy socjalistyczni po rozmaitych miasteczkach a więcej jeszcze po wsiach tamtejszych, ale jakoś dotąd posłuchu nie znajdowali.

* Francuskie dzienniki kolportują następujące słowa, jakie miał niedawno cesarz Wilhelm wypowiedzieć o Bismarku: „Książę obniża swoją sławę, a podnosi sławę mego dostojnego dziada Wilhelma I.; przyspiesza on dzieło przyszłej sprawiedliwości, a potomni z czasem poznają udział mego dziada w kierownictwie sprawami publicznemi po r. 1870. Zresztą ubolewam bardzo nad księciem, bo jestem przejęty uwielbieniem i najszczerszą przyjaźnią dla niego, ale..." Tu urwał cesarz, a reszty zdania może się każdy domyśleć.

* Z Paryża donoszą, że łacińska unja monetarna została na jeden rok milcząco przedłużoną, ponieważ żadne z należących do niej państw (Francja, Belgja, Włochy, Szwajcarja, Grecja) jej nie wypowiedziały.

* Z Paryża donoszą: Minister Constans oznajmił radzie ministrów, że przygotowuje ważne ustawy o decentralizacji administracyjnej w duchu demokratycznej autonomji gmin, przez co koszta administracji w znacznej części z państwa przejdą na gminy. Niebawem odbędzie się pod prezydencją Gobleta zebranie posłów, senatorów, radców dep. Sekwany, dla narad nad nową organizacją departamentów i kantonów w myśl projektów Constansa.

* Z powodu przeglądu wojsk w Alpach oświadcza *Esercito italiano*, że instrukcje wzglę... ...nie doznają żadnych ... okoliczności nie zdołają spowodować mniej starannego strzeżenia granic. Pismo to dodaje, że oficerowie francuscy literalnie zalewają Włochy, a rząd nie chwyta się przeciw temu żadnych środków, któreby prawdopodobnie wywarły wielkie wrażenie. Dopiero przed pięciu dniami przytrzymano na granicy pod Nizzą oficera francuskiego, mającego przy sobie kompromitujące papiery. Na rozkaz odebrany z góry przez władze miejscowe, odprowadzonym on tylko został do granicy i tam na wolność puszczony.

* Z Sofji donoszą, że zbrojenia się serbskie i zakładanie magazynów broni w Kladowej nad Dunajem są tu przedmiotem ogólnej dyskusji. Odzywają się już głosy, że należy zażądać od Serbji wyjaśnień. Rząd postanowił wzmocnić ochronę granic i brzegów Dunaju.

* *Colonial Ztg.* wzywa rząd niemiecki, aby cofnął nakaz odwołujący Emina paszę z głębi Afryki, a wydany przez Wissmana. Gdyby bowiem ludność arabska dowiedziała się, że Emin wypadł z łaski, z pewnością rzuciłaby się na niego. Śmierć Emina spadłaby zaś brzemieniem ciężkiej odpowiedzialności na Niemcy.

* Według *Timesa*, cesarz Wilhelm zamierza z końcem lipca znowu odwidzić Anglję, następnie udać się własnym jachtem do Szkocji, a ztamtąd do Norwegji.

* W Kalkucie otwarty został szósty kongres indyjski. Uczestniczy w nim 6.000 osób. Delegatów jest 1.000, którzy reprezentują 6,000.000 ludności.

* Podług telegramu *New York Heralda* miała być walka wojsk Stanów Zjednoczonych z Indjanami bardzo krwawą. Z Amerykanów zabito 75 ludzi, z Indjanów 110 ludzi zbrojnych, a prócz tego 250 kobiet i dzieci, tak, że z całego obozu indyjskiego tylko sześcioro dzieci przy życiu pozostało.

* W sprawie odwołania Emina paszy z wnętrza Afryki ogłasza *Reichsanzeiger* obszerne sprawozdanie majora Wissmana, z którego to sprawozdania komisarza rządowego w Afryce okazuje się, że major Wissmann odwołał Emina paszę dla tego, że utrudniał pracę Anglikowi Stokesowi, który handlując słoniową kością, miał rzekomo popierać interesa niemieckie. „Niewątpliwie — powiada jedno z pism berlińskich — po przeczytaniu tego sprawozdani, zyska Emin pasza w Berlinie więcej zaufania, aniżeli niemiecki patrjotyzm angielskiego kupca Stokesa. Zdaje się, że urząd spraw zewnętrznych jest także mało z tego sprawozdania Wissmana zadowolonym, a okazuje się to z tego, że rząd wezwał Wissmana, aby do Berlina przesłał także raport Emina.

(Telegramy z innych pism.)

Bruksela 2. stycznia. Wczoraj podczas przyjęcia noworocznego, prezes izby posłów miał do króla przemowę, w której zaznaczył, iż izba nigdy nie da się uwieść płonnym urojeniom i swój obowiązek zawsze święcie wypełni choćby postawione jej zadanie nadzwyczaj było ciężkiem.

Burmistrz w mowie swej znów wyraził nadzieję, iż wkrótce już przez zaprowadzenie powszechnego obowiązku służby wojskowej, tak synowie obywateli jak i robotników będą mogli spełniać swą powinność wojskową. (*G. L.*).

Paryż 2. stycznia. Noworoczne przyjęcia u prezydenta rzeczypospolitej w pałacu elizejskim wypadło świetnie. — Na życzenie wypowiedziane przez Nuncjusza papieskiego w imieniu ciała dyplomatycznego odpowiedział Carnot, że niemniej szczere życzenia żywi on dla krajów tak zaszczytnie tu reprezentowanych i że z zadowoleniem przyjmuje dowody sympatji, które Francja zawdzięcza po części otwartości i umiarkowaniu swojej polityki zagranicznej. Idee pokoju, wolności, sprawiedliwości i postępu, do których rzeczpospolita stanowczo jest przywiązana, nie omieszkają zwiększyć tych cennych sympatyj, a to jest najgorętszem życzeniem prezydenta. (*G. L.*)

Telegramy „Dziennika Polskiego."

Praga 2. stycznia. Na zebraniu Młodoczechów zaprzeczył Herold, jakoby Młodoczesi zamierzali poświęcić szkołę za sojusz z klerykałami.

Buda-Peszt 2. stycznia. Szapary wypowiedział wczoraj pierwszą swą mowę noworoczną. Spraw polityki zewnętrznej nie dotknął bynajmniej, natomiast wyraził nadzieję, że w Węgrzech, które zawsze były tolerancke nie uda się nikomu zaognić sporu religijnego. Wyraził dalej nadzieję, że traktat celny z Niemcami wzmocni znakomicie stosunek przyjazny obu państw. Nie wątpi on w dojście do skutku układów handlowo-cłowych z Rumunją i Serbją.

Berlin 2. stycznia. Cesarz przyjmował wczoraj reprezentantów mocarstw. W imieniu dyplomatów przemówił hr. Lannoy.

W Hamburgu wybuchł ogólny strejk palaczy.

Belgrad 2. stycznia. Urzędownie zaprzeczają wieści, jakoby Milan miał przybyć tutaj.

Paryż 2. stycznia. Przyjęcie dyplomatów, imieniem których przemówił nuncjusz, było na...der świąteczne. Carnot wyniósł życzliwość, jakiej doznaje Francja, a która jest wynikiem jasności i umiarkowania jej polityki.

Rzym 2 stycznia. Król Menelik polecił gubernatorowi Aduy, ażeby królowi Humbertowi wyraził jego hołd i zapewnienie przyjaźni.

Wiedeń 2. stycznia. Wczoraj w jednej z łaźni odebrał sobie życie Jakób Henryk Kiesler ze Stanisławowa, uczeń medycyny. Powód samobójstwa nie znany.

Wiedeń 2. stycznia. Kredyty 308·25, laenderbanki 217·80, statsbany 247·5, węg. renta złota 102·65.

Peking 2. stycznia. Chun, ojciec cesarza Chin umarł.

Petersburg 2. stycznia. Zorganizowano zarządzone już dawniej uformowanie 2 bataljonów wschodnio-sybirskich strzelców, które nosić będą numera 5 i 10, jak również uformowano wschodnio sybirski bataljon linjowej piechoty numer 6. Równocześnie wschodnio-sybirski bataljon strzelecki nr. 5, otrzymał numer 9 i rozwiązano lokalną komendę wojsk na wybrzeżu Spokojnego oceanu. Zarządzenia te — jak wyjaśnia „Północna ajencja" — nie oznaczają zwiększenia stopy prezencyjnej wojska na dalekim Wschodzie, bo chodzi tu jedynie o nadanie innej formy wojskom już istniejącym.

Paryż 2. stycznia. Wszystkie pułki piechoty i mieszane, tudzież trzy pierwsze bataljony pułków terytorjalnych (landwery) są już w nowy karabin uzbrojone.

Londyn 2. stycznia. Do *Timesu* donoszą z Filadelfji, iż firma „Marschall Field Company" w Chicago, największy dom handlowy w Stanach Zjednoczonych, wytoczyła proces rządowi Stanów Zjednoczonych, w celu skonstatowania, czy bill Mac Kinleja jest ważnym i zgodnym z przepisami konstytucji. Proces ten opiera się na tem, iż w ogłoszeniu urzędowem billu opuszczono paragraf o tytoniu i jak powszechnie sądzą, wskutek omyłki tej cały bill będzie unieważniony. Urzędnicy państwowi jednak powątpiewają, czy twierdzenie to jest uzasadnione.

Hull 2. stycznia. Bezrobocie urzędników kolejowych można uważać za uchylone.

Berlin 2. stycznia. *Reichsanzeiger* ogłasza — z powodu przyjęcia wschodnio-afrykańskich wybrzeży pod władzę Niemiec — rozporządzenie cesarskie w sprawie stosunków prawnych w tej kolonji na wzór stosunków, zaprowadzonych w południowo-zachodniej Afryce.

Kraków 2. stycznia. Główna wygrana losów krakowskich zł. 25.000 padła na nr. 27347, następna 2000 na nr. 44059; po 600 reńskich wygrały numera 37916 55834 12823 43239.

Lwów, z Izby handlowej

dnia 1. Stycznia 1890 r.

Akcje za sztukę.	[illegible]	[illegible]
Listy zastawne za 100 zł.	[illegible]	[illegible]
Listy dłużne za 100 zł.	[illegible]	[illegible]
Obligi za 100 zł.	[illegible]	[illegible]
Monety.	[illegible]	[illegible]

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 2 Stycznia 1890 r. (godz. 2 min. — po południu)

[illegible]	[illegible]	[illegible]

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH.

ważny od dnia 1. Października 1890 r. podług zegaru lwowskiego.

	Pośp. kurjer	Pociąg osobowy	Pociąg tow.-osob.	Pociąg mieszany
Do Lwowa przychodzą:				
Z Krakowa	[illegible]	[illegible]	[illegible]	7·15
Z Podwołoczysk	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Z Budapesztu, Munkacza, Ławoczne, Stryja, Chyrowa	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Z Suczawy, Czerniowiec, Kołomyi, Stanisławowa	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Z Bełza	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Ze Lwowa odchodzą:				
Do Krakowa	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Do Podwołoczysk	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Do Stryja, Chyrowa, Munkacza, Budapesztu	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Do Stanisławowa, Kołomyi, Czerniowiec, Suczawy	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Do Bełza	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Uwaga: Godziny oznaczone grubemi literami, oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do 5 minut 59 rano. Ogłoszenia rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicji, można nabyć w biurze dzienników.

CENY ZBOŻA

z dnia 1. Stycznia 1890 r.

	Lwów	Tarnopol	Podwołoczyska	Jarosław
Pszenica	7·10–8·10	6·90–7·75	6·80–7·65	7·25–7·85
Żyto	5·90–6·00	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Jęczmień	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Owies	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Groch	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Wyka	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Rzepak	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Lnianka	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Konicz czerw.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Anyż	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Konicz. szw.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.
Chmiel za 56 kilo loco Lwów zł. 50 — do 85·—.
Okowita za 10.000 litrów pr. loco Lwów 14 na termin — zł — do — zł.
Ruch handlowy i usposobienie spokojne.

Drobne ogłoszenia.

Ogłoszenia rozmaite

po 1½ centa od wyrazu.

Ma do umieszczenia zaraz nauczycielkę rodowitą Paryżankę. Dostarcza także **oficjalistów** gospodarczych, **ogrodników, kucharzy**, i wszelką służbę. *Biuro Kozłowskiej*, Skarbkowska 3. 1

Poszukuje się **dzierżawy apteki.** Odnośne listy pod literami J. W. przyjmuje z grzeczności Laboratorjum chemiczno mikroskopowe Wgo W. Włodzimirskiego, ulica Jagiellońska l. 18, we Lwowie. 971

Woda kolońska crême Ninon kosmetyk Pomtad ur z fabryki br Tyszkiewiczewer w Brodach. Skład u G. Starka plac Halicki.

Regenerator, mleko odmładzające włosy, niezrównany środek, przywracający swym włosom kolor pierwotny. Cena 1 zł. Laborat. chemiczne *Adolfa Pokornego*, magistra farmacji. Lwów, Wałowa 1.

Zdolnego ajenta poszukuje jedno z perjodycznych pism tutejszych. Warunki są bardzo korzystne wymaganą jest jednakże kaucja. Oferty nadsyłać należy do Administracji „Dzien. Polsk." pod adresem: **„Ajent."**

Nauczycielki z językiem francuskim i muzyką znajdą natychmiast umieszczenie. Wiadomość w Biurze wywiadowczem J. Polińskiego, we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 5. 7

Pisarza ekonomicznego z praktyką gospodarską, stanu wolnego, potrzebuje zaraz Zarząd dóbr Toki, poczta Skoryki. Starający się zechce nadesłać tamże własnoręczny odpis świadectw. 2

Dla braku znajomości, szukam na tej drodze stosownej partji dla mojej pupilki. Jest to młoda panna, zdrowa, przystojna, miła, z obejściem eleganckiem, wychowaniem domowem, pracowita, z lepszego domu, mająca posażek. Zgłoszenia adresować pod „L. 4321" do Administracji „Dziennika Polskiego" Fotografje będą zwracane. Uprasza się nie mistyfikować. 4

Mieszkania i sklepy

po 1 cencie od wyrazu.

Pomieszkania od różnych terminów **Stryjska na zbożu. Skład na towary.** Informacje **tylko** w Zarządzie realności **Emila Bertensilliana Brajera,** w godzinach 9.—12. i 3.—6.

HERBATĘ Familijną
½ kilo 1·80 i 2 złr.
Znakomite WYSIEWKI z herbat
½ kilo 1·40 i złr. 1·70
poleca HANDEL 1025 b
Alberta Szkowrona
Lwów, Plac Marjacki l. 7.

Pierścionki zaręczynowe, obrączki ślubne, kompletne wyprawy weselne, oraz wszelkie **biżuterje ze złota i srebra** poleca po najprzystępniejszych cenach.

JAN JARZYNA
jubiler i złotnik, 1002
we Lwowie, hotel Europejski, pl. Marjacki

Muszlowe Wapno białe, niegaszone, sprzedaje wagonami **ARNOLD WERNER** we Lwowie.

Skorowidz dóbr tabularnych w Galicji

ułożony przez prof. dr. Tadeusza Pilata, według najnowszych źródeł urzędowych, obejmuje wraz z dodatkiem uzupełniającym 38 arkuszy druku i podaje dla każdego ciała tabularnego: właściciela, pocztę, telegraf, parafję, sąd powiatowy i notarjat, starostwo, radę powiatową i urząd podatkowy, sąd obwodowy i **liczbę wykazu hipotecznego,** ilość folwarków i zakładów przemysłowych, obszar każdej kultury, oraz podatek gruntowy i domowy.

Cena wraz z dodatkiem 5 zł.; z przesyłką pocztową 5 zł. 25 ct.

Jest do nabycia w drukarni Wład. Łozińskiego we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 12, i we wszystkich księgarniach. 104

Zarząd wapienników i ka[illegible] w Pu[illegible]mytach

przeniesiony, z przejściem takowych na własność JW. Hr. L. Grocholskiego, ze Lwowa do Pustomyt, poczta w miejscu, poszukuje do nabycia w ciągu roku 1891 **tysiąc sągów drew osikowych i brzozowych** z dostawą takowych do Pustomyt (przystanek kolei państwowej). Rozporządzając znacznym zapasem **proszku wapiennego** używanego jako materjał **nawozowy**, przyjmuje zamówienia na takowy po cenie 17 zł. za wagon (100 centr. metr.) loco Pustomyty (Glinna Nawarja) i uprzejmie prosi wszelkie zamówienia na gaszone i niegaszone **wapno, kamień stosowy, szuter i cokle** adresować: „Do Zarządu wapienników i kamieniołomów w Pustomytach." 1046

ASTMY I KATARY

leczą się przez użycie Rurek zwanych

FUMIGATEUR ESPIC

DUSZNOŚĆ — KASZLE — KATARY — NEWRALGIJE

w Paryżu: sprzedaż hurtowa J. Espic, ul. St-Lazare, 20; we Lwowie: w aptekach PP. Mikolascha, Ruckera i **Wewiorskiego.** Wymagać podpisu jak obok na każdej rurce.

PRACOWNIA OBUWIA

WAWRZYŃCA WISZNIEWSKIEGO

we Lwowie, plac Bernardyński liczba 11,

Telefonu Nr. 400. Konta czekowego Nr. 822.037.

poleca wszelkiego rodzaju

obuwie męzkie, damskie i dziecinne

po cenach najumiarkowańszych.

Obuwie systemu prof. dr. Jaegera (sukienne) i prof. Müllera (prawidłowe).

NOWOŚCI

Obuwie wykładane wewnątrz materją nieprzemakalną i nie przepuszczającą zimna. Nowy ten wynalazek zbadany został przez korporacje paryską, wiedeńską i przez fachowców uznany za nadzwyczaj praktyczny i celowi odpowiedni.

Obuwie takie nadaje się szczególnie **do polowania** i dla osób mających wiele do czynienia na zimnie i słocie, jak: dla żandarmerji, wojskowości i t. d. 91

Excelsior nowy sposób przymocowywania guzików do obuwia damskiego bez przyszywania i t. d. i t. d. — *Cenniki na żądanie* —

Handel skór zagranicznych i krajowych w Rynku l. 14.

HANDEL HERBATY
EDMUNDA RIEDLA WE LWOWIE

poleca zbioru majowego:

Herbatę familijną znakomitą
½ kilo 1 zł. 60 ct., 2 zł. i 3 zł.

Wysiewki z najlepszych herbat
½ kilo 1 zł. 60 ct. i 1 zł. 60 ct. 1011 c

MARYACELSKIE

krople żołądkowe

wyrabiane w aptece pod aniołem stróżem **C. BRADY** w Kromieryżu (Morawa) od dawna używany i znany środek leczniczy, działający pobudzająco i wzmacniająco na żołądek przy **przeszkodach w trawieniu.** Tylko prawdziwe są zaopatrzone obok umieszczonym znakiem ochronnym i podpisem. **Cena flaszki 40 c., podwójnej 70 c.** Części składowe są podane. **W aptekach do nabycia.**

Schutzmarke. C. Brady.

Łyżwy Łyżwy

„Halifax" od zł. 1·80. Merkur, Jakson, Haines i innych systemów. Noże stołowe, kuchenne i wszelkie wyroby nożownicze z fabryk swoich krewnych w An... i Henckelsa w Solingen. Wyroby z chińskiego srebra, alpakowane i britania metal: łyżki, łyżeczki, gustowne cz jniki i t. p.

Narzędzia do robót piłeczkowych w kasetkach i pojedynczo

poleca w największym wyborze **ANTONI HALSKI** handel towarów żelaznych

Lwów, Plac Marjacki liczba 9. 103

Cenniki łyżew ilustrowane na żądanie

---

3 zdolnych rządców,
14 ekonomów,
2 chmielarzy,
5 leśniczych,
4 nadleśniczych,
3 ogrodników,
3 kamerdynerów,
2 stelmachów,
2 leśnych,
2 kowali,
3 klucznice,
2 kucharki,
3 pokojówki,
2 młynarzy,

poszukują natychmiastowego umieszczenia.

Bliższa wiadomość w biurze wywiadowczem w Mościskach. 10 6

LAS

50 morgowy 80-letni, bukowy, i jodłowy, przy kolei położony na wyrąb do sprzedania. 1047

Zgłoszenia przyjmuje **Bogdan Piotr Bohosiewicz,** Baniłów ruski

---

Bez dogmatu
Henryka Sienkiewicza

powieść w 3-ch tomach.

Cena 7 zł., z przesyłką 7 zł. 36 ct.

Poleca

Księgarnia Polska

we Lwowie, Plac Halicki. 1 50

KOŁBRY SZYTE

po zł. 5, 8, 10, 11·50

poleca handel 10 4 d

PŁÓCIEN i BIELIZNY

Jana Riedla

WE LWOWIE.

Mam zaszczyt uwiadomić Szan. Publiczność, że

główny skład

Piwa butelkowego

a mianowicie:

Okocimskie eksportowe,
Okocimskie leżak,
Pilzneńskie eksportowe,
Pilzneńskie leżak,
Lwowskie marcowe z browaru Lilienfelda,
Porter krajowy, wyrobu Jana Götza w Okocimie i
Bock Okocimski,

znajduje się u mnie

przy ulicy Sykstuskiej l. 14.

Łaskawe zamówienia na prowincję uskuteczniam natychmiast.

Z poważaniem

S. Wieser.

Telefon nr. 149 do użytku Sz. Publiczności. 1143

VERITABLE BENEDICTINE.

PRAWDZIWY LIKIER BENEDICTINE

Opactwa Fecamp we Francji

wytwornego smaku, wzmacniający, pomagający trawieniu i obudzający apetyt

jeden z najlepszych Likierów. 1·0

Wymagać, aby etykieta kwadratowa znajdowała się na spodzie butelki z własnoręcznym podpisem głównie dyrygującego. *A. Legrand ainé*

Skład główny w **FECAMP we Francji.** Agencja główna w Paryżu, Boulevard Hausmann 75.

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Marques déposées en France et à l'Étranger
A. Legrand ainé

Dostać można we Lwowie u pp. N. Brandler, dom komisowy; Albert Szkowron, plac Marjacki 7; Hauser et Bieniecki, cukiernicy; Ferd. Gross; Edward Franz, handel win w Tarnopolu; K. Kruszyński et P. Knapp, Jagiellońska 5; Maciej Kostecki, w cukierni na ulicy Karola Ludwika; Stanisław Markiewicz, Rynek liczba 3.

! Ważna i pożyteczna wiadomość !

„GONIEC i ISKRA"

(Dziennik dla wszystkich).

Czasopismo illustrowane. — Ogólnego wydawnictwa rok XIII.

Wychodzi pod naczelną redakcją M. D. Chamskiego, we Lwowie.

„GONIEC i ISKRA" posiada treść niezmiernie **obfitą i interesującą.** Drukuje zawsze dwie powieści, a oprócz tego zamieszcza artykuły ze wszystkich działów literackich, popularnej nauki i praktycznych wiadomości. Zamieszcza **illustracje** portretowe i **szkice** humorystyczne. Redakcja „GOŃCA i ISKRY" prowadzona jest w ten sposób, aby wszystko, co jest w tem piśmie, było dla czytelników **zajmujące, interesujące i pożyteczne.** „GONIEC i ISKRA" stanowi dla czytelników prawdziwą umysłową przyjemność, ponieważ obok obfitej i pouczającej treści, illustracji portretowych i humorystycznych, wesołej rozrywki — jest pismem o zasadach jasnych, uczciwych, zdrowych i patrjotycznych. — Wychodzi trzy razy na miesiąc: 1, 10. i 20 każdego miesiąca, w znacznej objętości, dużego formatu, a nadto często dwa razy na miesiąc, a najmniej raz na miesiąc, wychodzi **osobny nadzwyczajny dodatek do „Gońca i Iskry".** Prenumerować można w każdej chwili — numera z początkami powieści przesełają się natychmiast, bez żadnej osobnej dopłaty. Prenumerata „GOŃCA i ISKRY" z przesełką pocztową, w całej monarchji austro-węgierskiej wynosi rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł. W innych krajach Europy i w Ameryce północnej 20 franków rocznie, 10 franków półrocznie; w Ameryce południowej i dalszych krajach 25 franków rocznie.

UWAGA. ***Nadesłający prenumeratę na „GOŃCA i ISKRĘ", otrzymują natychmiast bezpłatną premię, mianowicie: Trzy zeszyty illustrowanych „Klejnotów humoru, satyry i dowcipu polskiego".***

Prenumeratę przesełać należy: **Do Administracji „Gońca i Iskry", we Lwowie, ul. Kraszewskiego l. 23.**

„KRAKUS"

Od Nowego Roku 1891

będzie w Krakowie wychodził

„KRAKUS"

pismo tygodniowe, illustrowane, poświęcone nauce, rozrywce umysłowej i szerzeniu wiadomości pożytecznych.

Treść „Krakusa" stanowić będą: powieści, poezje, opowiadania historyczne i z nauk przyrodniczych, opisy kraju i ziem dalekich, żywoty świętych pańskich, życiorysy ludzi zasłużonych krajowi, poradnik gospodarczy, wiadomości polityczne, korespondencje, pogadanki o utrzymaniu zdrowia, rozmaitości i t. d.

„KRAKUS" będzie wychodził w każdy piątek w objętości jednego do półtora arkusza druku. 1048

Prenumerata „KRAKUSA" wynosi

W Krakowie:		Na prowincji z przesyłką:	
rocznie	2 60	rocznie	3 —
półrocznie	1 30	półrocznie	1 50
kwartalnie	— 65	kwartalnie	— 75

Listy z prenumeratą nadsyłać należy do księgarni **Heumana i Żupańskiego,** w Krakowie, Rynek główny.

Nowość!

Na prezenta! **Na święta!**

WODA MARSZAŁKOWSKA

wynalazku

Jana Ihnatowicza

flakon po 50 ct. i 1 zł.

Nowość!

Ilustrowane czasopismo humorystyczne

„ŚMIGUS"

wychodzi we Lwowie od lat siedmiu **najregularniej** dwa razy miesięcznie (1 i 15.) i odznacza się prawdziwym humorem i wybornemi ilustracjami, wykonanemi przez najznakomitszych artystów polskich i zagranicznych.

Cała prasa polska uznała „ŚMIGUS" jako najlepsze pismo humorystyczne polskie.

Do „ŚMIGUSA" jako bezpłatny dodatek dołączane bywają utwory fortepianowe naszych najulubieńszych kompozytorów.

Przedpłata na „ŚMIGUS" wynosi:

We Lwowie:		Na prowincji:	
kwartalnie	1 zł.	kwartalnie	1 zł. 20 ct.
rocznie	4 zł.	rocznie	4 zł. 80 ct.

Prenumeratę przyjmuje administracja „Śmigusa", administracja „Dziennika Polskiego" i „Biuro dzienników"; oraz wszystkie księgarnie.

PAPIER RIGOLLOT

Musztarda w arkuszach do Synapizmów

PRZYJĘTY PRZEZ SZPITALE W PARYŻU

Niezbędny w każdym domu i w podróży.

Wymagać podpis WYNALAZCY należy kupować tylko PRAWDZIWY opatrzony podpisem atramentem CZERWONYM jak obok na ARKUSZACH i na PUDEŁKACH.

Rigollot

Sprzedaje się we wszystkich APTEKACH.

SKŁAD GŁÓWNY: 24, Avenue Victoria, PARYŻ.

Po zniżonej cenie

Sprzedaje obecnie we wszystkich sklepach zostających pod moją firmą tudzież w głównym moim składzie we **Lwowie,** Sykstuska 47.

1 litr niezapalnej Cesarskiej Nafty

(Kaiser-Oel) po **24** centów.

Kupującym zaś co najmniej **10** litrów **naraz opuszczam** z tej ceny jeszcze po **2** centy.

Zamówioną **Naftę odstawiam** własnym wozem do domu i **wypożyczam** odpowiednie naczynia za kaucją. Przy **odbiorze całemi beczkami** zawierającemi około 180 litrów **daję stosowny rabat.**

Iżeby atoli większej ilości u siebie przechowywać nie chciał otrzyma **asygnaty,** za któremi zakupioną ilość w każdym moim sklepie **częściowo** odbierać może.

Gdy **Galicyjski Kaiser-Oel, krajowy wyrób fabryki** Wnego **Adama Skrzyńskiego** w Libuszy gatunkowo zupełnie dorównywa cesarskiej nafcie amerykańskiej, która tem tylko różni się od naszej krajowej, iż z powodu drogiej, bo dalekiej dostawy i wysokiego cła tutaj obecnie kosztuje litr **32** centów, przeto spodziewać się należy, że wkrótce nasz doskonały krajowy wyrób **całkiem wyrugje obcy produkt,** skoro nasza Szanowna Publiczność naocznie się przekona, iż nasz galicyjski **znacznie tańszy** Kaiser-Oel daje również tak samo dobre, a znawcy utrzymują, że nawet lepsze światło jak amerykańska cesarska nafta, gdyż niewydając żadnego nieprzyjemnego odoru i kopciu, pali się nasz Kaiser-Oel w każdej lampie, tak o płaskich jak i o okrągłych palnikach, do ostatka jasnym i spokojnym płomieniem. 1 22

Piotr Miączyński.

Jedynie Restauracja

NAFTUŁY TOEPFERA

we Lwowie 003

od roku 1853 istniejąca posiada własny skład **najlepszego PIWA OKOCIMSKIEGO z browaru Jana Götza w Okocimie,** które swą dobrocią wszelkie inne piwa przewyższa, jako też **PIWA LWOWSKIEGO z browaru J. Lilienfelda i Sp. we Lwowie.** Najprzedniejsze **piwo okocimskie** kosztuje biorąc do domu **24 ct.,** zaś **lwowski leżak marcowy 16 ct. za litr.** Sługi posyłane do mnie po piwo mają wykazać się moim biletem na dowód, że piwo z mej restauracji pochodzi. Kuchnia zdrowa, smaczna i tania. Wybór potraw wielki. **Codziennie wyborne flaczki** i inne gorące i zimne przekąski śniadankowe. Usługa skrzętna i rzetelna, płatniczym zaś sam jestem. — Polecając się łaskawym względom Szanownej P. T. Publiczności kreślę się uniżonym sługą

Naftuła Toepfer.

właściciel restauracji l. 12, przy ul. **Trybunalskiej** we Lwowie

---

Wielki krach!!!

Nowy Jork i Londyn nie pozostawiły w poszanowaniu i europejskiego ładu stałego i pewna wielka fabryka wyrobów srebrnych ujrzała się spowodowaną cały swój zapas jedynie za małe wynagrodzenie pracy rozsprzedać.

Jestem upoważniony zlecenie to przeprowadzić. **Rozdarowuję** przeto każdemu **bogatemu** lub **ubogiemu** następujące przedmioty tylko za wynagrodzeniem **6 zł. 60 ct.,** a to:

6 sztuk najlepszych noży stołowych z ostrzami angielskiemi,
6 sztuk ameryk. patent. srebrnych widelców z jednej sztuki,
6 sztuk ameryk. patent. srebrnych łyżek stołowych z jednej szt.
12 sztuk ameryk. patent. srebrnych łyżeczek z jednej sztuki,
1 sztuka ameryk. patent. srebrna chochla z jednej sztuki,
1 sztuka ameryk. patent. srebrna chochelka z jednej sztuki,
6 sztuk angielsk. filiżankowych podstawek szklannych „Victoria",
2 sztuk efektownych lichtarzy salonowych,
1 sitko do herbaty,
1 najlepszy posypywacz do cukru,

42 sztuk razem.

Wszystkie wyżej wymienione przedmioty kosztowały poprzednio przeszło 40 zł. i są obecnie do nabycia po minimalnej cenie **6 zł. 60 ct.** Ameryk. patent. srebro jest na wskroś białym metalem, zatrzymującym barwę srebra 25 lat, za co się gwarantuje. Najlepszym dowodem, że inserat ten nie polega na szwindlu, że zobowiązuję się otwarcie każdemu, komu towar się nie podoba, bez oporu zwrócić pieniądze. Rozsyłkę za pobr. tylko lub przysłaniem poprzedniem pieniędzy, obejmuje

P. PERLBERGERA AGENCJA

zjednoczonych fabryk amerykańskiego patent. srebra w Wiedniu,

II. Rembrandtstrasse. 33. 102

TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU

W KRAKOWIE

wypłaca swym członkom począwszy od 2. stycznia 1891 r. od udziałów wpłaconych przed 1 października b. r.

Pięć procent

jako zaliczkę na dywidendę za rok 1890, które w kasie Towarzystwa w Krakowie i Filji we Lwowie za okazaniem książeczki udziałowej podniesione być mogą.

Kraków, dnia 30. grudnia 1890.

Dyrekcja.

(Przedruku nie opłacamy).

Wydawca Józef Laskowniecki. Odpowiedzialny za redakcję Adam Krajewski. Papier z fabryki czerlańskiej. Z Drukarni „Dziennika Polskiego", pod zarządem Franciszka Kattnera.